

BISKUPI PRAWOSŁAWNI W MONARCHII JAGIEŁŁY

Artykuł niniejszy ma ukazać status i działalność episkopatu Cerkwi Prawosławnej w okresie panowania Władysława II Jagiełły (1386—1434), tj. w okresie pierwszych prób dokonywanych w monarchii polsko-litewskiej na rzecz unii obu Kościołów poprzez dogmatyczną i obediencyjną inkorporację prawosławia do Kościoła katolickiego. Uwzględnia przeto kolejno ewolucje cerkiewnych struktur administracyjnych i prawnych na szczeblu eparchii, ich stosunki majątkowe i dochody, zasady (ale nie realizację) misji duszpasterskiej i wychowawczej, na koniec udział biskupów w religijnej polityce dworu królewskiego i wielkoksiążęcego*.

Tematyka podjęta w tej pracy w oznaczonych granicach terytorialnych i chronologicznych nie była dotąd przedmiotem studiów monograficznych. Natomiast liczne jej aspekty stanowiły przedmiot dużej ilości opracowań w szczególności historyków rosyjskich i radzieckich, ukraińskich i polskich. Tytuły ich prac umieszczam w przypisach. Omówienie organizacji terytorialnej i struktur jurysdykcyjnych ruskiej Cerkwi znalazło się w licznych pracach poświęconych historii prawosławia na Rusi lub historii Rusi m. in. dawnych rosyjskich badaczy M. Bułgakowa, E. Gołubińskiego, I. Czistowicza, T. Barsowa, i wielu innych. Częste były studia regionalne poświęcone także i badaniom prawosławia m. in. A. S. Petruszewicza, W. M. Płoszczanskiego. P. N. Batiuszkowa o Chełmszczyźnie, P. Karaszewicza i N. I. Teodorowicza o Wołyniu, A.S. Gruszewskiego o Polesiu czy I. Szaraniewicza o Rusi Halicko-Wło-

* **Nota:** Stan dostępnych źródeł powoduje, że w pracy niniejszej nie stawię sobie zadania rekonstrukcji pełnej listy kadencji biskupów eparchialnych okresu Jagiełły, stosunków biskupów z wiernymi, form ich aktywności duszpasterskiej, a w szczególności ich indywidualności, z wyjątkami, na które pozwala materiał. Tylko w pewnej mierze można też poruszyć problem środowisk społecznych, z których rekrutowali się ówczesni władcy. Brak pozytywnych danych o szeroko rozumianej umysłowej kulturze i szkolnictwie Cerkwi tego okresu sygnalizują we właściwym miejscu tekstu. Praca nie ma więc charakteru ani zbioru biografii biskupów, ani socjologicznej analizy ich środowiska. Jej profil określa charakter źródeł zachowanych z tej epoki.

dzimierskiej. Badacze ukraińscy, zarówno prawosławni jak i unicy, zajmowali się omówieniem struktur organizacyjnych, podstaw majątkowych, aktywności duszpasterskiej Cerkwi XIV—XV w., m. in. I. Szaraniewicz, M. Hruszewski, I. Własowsky, M. Stasiw, T. Korbuda, M. Czubytyj.

Szczegółowymi zagadnieniami systemu utrzymania Cerkwi na Rusi w świetle prawa cerkiewnego i przywilejów książęcych zajmował się ukraiński badacz O. Łotoćkyj. Badania te prowadzą też historycy radzieccy m. in. J. N. Szczapow i L. N. Aliksiejew. Społeczne pochodzenie episkopatu Cerkwi XIV/XV w. badał na wycinkowym materiale o. L. Sonewyćkyj. Podstaw do określenia organizacji terytorialnej Cerkwi XIV/XV w. na Rusi dostarcza analiza źródeł bizantyjskich przeprowadzona przez H. Gelzera i J. Fijałka. Okoliczności erekcji kolejnych biskupstw ruskich i ich terytorialny zasięg do końca XIII w. ustalał A. Poppe. Spośród innych badaczy polskich zajmujących się m. in. strukturą ruskich biskupstw prawosławnych należy wymienić J. Fijałka, W. Zajkina, K. Chodynickiego i współcześnie L. Bieńkowskiego.

Praca moja, zawdzięczając tak wiele literaturze przedmiotu, czerpie ze źródeł publikowanych w rozmaitych zbiorach. W szczególności materiał do nadań majątkowych, przywilejów i świadczeń dla Cerkwi, zgromadzony jest w kodeksach dokumentów, m. in. seriach: Archiw jugo-zapadnoj Rossiji cz. I t. 10 (Kijów 1904), Akty odnoszjaszczyjsia k istorii jużnoj i zapadnoj Rossii t. 1 (S. Petersburg 1869) i Urajiński gramoty t. 1 (Kijów 1928), Akty odnoszjaszczyjsia k istorii Zapadnoj Rossiji t. 1 (S. Petersburg 1846), a także polskie Akta Grodzkie i Ziemskie z Archiwum Bernardyńskiego we Lwowie (t. 1—11). Ustawodawstwo kniaziów ruskich określające kompetencje jurysdykcyjne Cerkwi i rodzaj świadczeń na jej rzecz wydał J. N. Szczapow w pracach „Driewnieruskije kniażewskije ustawy XI—XV w.” (Moskwa 1976) i „Turowskije ustawy XIV wieku o diesjatinnie (Archeograficzeskij Jeżegrodnik za 1964 god). Działalność biskupów i ich stosunek do współczesnych im kwestii politycznych i religijnych ukazują bogato, choć w rozmaitym oświetleniu — latopisy ruskie, szczególnie „Wriemiennik Sofijski” i grupa tzw. latopisów litewsko-ruskich z XV w. Ze strony polskiej powściągliwe i zawsze krytyczne uwagi poświęca ówczesnej Cerkwi Jan Długosz. Korespondencja władców litewskich XIV w., a potem Jagiełły i Witolda w kwestiach cerkiewnych i w sprawie unii kościelnej z patriarchatem konstantynopolitańskim zawarta jest w *Acta Patriarchatus Constantinopolitani* (Wiedeń 1860—62). Należało oczywiście wykorzystać liczne i rozproszone dokumenty dotyczące Cerkwi, a publikowane w polskich i rosyjskich dyplomatariuszach. Stan wiedzy o nieruchomościach dawnej eparchii przemyskiej mogłem też skonfrontować z

aktami byłego biskupstwa greckokatolickiego, złożonymi w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Przemyślu.

Wyliczenie wszelkich typów wykorzystanych źródeł wydaje się tu zbyt liczne. Warto natomiast nadmienić, że ukazują one przeważnie normy prawne i struktury modelowe. Szczególną zaś szczupłość źródeł odczuwa się przy rozpatrywaniu duszpasterskiej i społecznej aktywności ówczesnych biskupów prawosławnych, ich faktycznej roli na ziemiach ruskich monarchii Jagiełły w sytuacji, gdy ich wierni utracili już patronat państwa tożsamego wyznaniowo.

1. Organizacja terytorialna. Przemiany jurysdykcyjne

W granicach monarchii Jagiełły znalazły się: stolica metropolitalna Cerkwi całej Rusi — Kijów, 6 eparchii biskupich w Wielkim Księstwie: połocka, smoleńska, czernihowska, turowska, włodzimiersko-wołyńska i łucka oraz dwie eparchie w Koronie: przemyska i chełmska. Czternastowieczna rywalizacja polityczna Polski, Litwy i Moskwy powodowała parokrotne secesje niemal wszystkich z wymienionych tu biskupstw i ich podporządkowanie nowym metropoliom powoływanym na życzenie władców ruskich, polskich bądź litewskich. Głównym powodem tych secesji było definitywne opuszczenie Kijowa, zrujnowanego przez Tatarów, przez metropolitę całej Rusi na progu XIV w. translacja ich siedziby do Włodzimierza nad Kłazmą (1299), zaś od r. 1325 faktyczny stały pobyt w Moskwie, a co za tym idzie — całkowite zespolenie ich poczynań z interesem państwowym moskiewskiej linii Rurykowiczów¹. Pierwszą udaną próbą uniezależnienia Cerkwi na Rusi południowo-zachodniej od wpływu Moskwy przeprowadził książę halicko-włodzimierski Jerzy I Lwowicz. Na jego prośbę patriarcha ekumeniczny w 1303 r. wydał zezwolenie potwierdzone chryzobullą cesarza Andronika II na erekcję nowej metropolii halickiej² w siedzibie dotychczasowej eparchii halickiej (powstałej ok. połowy XII w.)³. Do metropolii halickiej włączono eparchie małopolskie:

¹ T. Barsov, *Konstantynopolskij patriarh i jego vlast' nad russkoju cerkovią*, S. Petersburg 1878 s. 426—427.

² J. Fijałek, *Sredniowieczne biskupstwa Kościoła Wschodniego na Rusi i Litwie na podstawie źródeł greckich*, w: KH R. 10: 1896 s. 492—493; T. Barsov, *dz. cyt.*, s. 216 i 376—380. Od końca XI w. patriarcha miał kanoniczne prawo podnoszenia eparchii do stopnia metropolii. Decyzja taka mogła jednak nastąpić wyłącznie na posiedzeniu synodu patriarchalnego (synodos endemousa), ale z koniecznym zatwierdzeniem i podpisem patriarchy por. T. Barsov, *dz. cyt.*, s. 249.

³ N. I. Teodorowicz, *Gorod Vladimir Volynskoj gubernii*, Poczajów 1893 s. 26; P. Karaševič, *Očerki istoriji pravoslavnoj cerkvi na Volyni*, S. Petersburg 1855 s. 18; I. Čistovič, *Očerki istorii Zapadno-*

włodzimiersko-wołyńską (erygowaną w latach 1078—1086)⁴, przemyską (powstała na przełomie XII i XIII w.)⁵, chełmską (przeniesioną z Uhruska ok. 1240 r.)⁶, łucką (powstała w drugiej ćwierci XIII w.)⁷ i turowską (erygowaną w 1088 r.)⁸. Władcy moskiew-

-*Russkoj Cerkwi*, cz. I, S. Petersburg 1882 s. 6; M. Stasiw, *Metropolia Haliciensis, Eius historia et iuridica forma*, Rzym 1960 s. 13—14; A. Poppe, *L'Organisation diocésaine de la Russie aux XI^e—XII^e siècles*, w: „Byzantion”, t. 40 (1970) s. 170, 214.

⁴ A. Poppe, *L'Organisation*, s. 190—192; starsi badacze rosyjscy na ogół opowiadali się za erekcją w r. 992 z woli Włodzimierza Wielkiego, por. N. I. Teodorovič, *dz. cyt.*, s. 6; Tenże, *Istoriko-statističeskoje opisanije cirkwej i prihodov Volynskoj eparhii*, t. 1 Począjów 1888 s. 15; P. Karaševič, *dz. cyt.*, s. 17; P. N. Batiuškov, *Volyn, istoričeskija sud'by jugo-zapadnago kraja*, S. Petersburg 1888 s. 19.

⁵ A. Poppe, *L'Organisation*, s. 215; wśród starszych badaczy istnieje znaczna rozbieżność zdań co do okresu erekcji biskupstwa przemyskiego: I. Čistovič, *dz. cyt.*, s. 6 przypuszcza r. 1120; P. Karaševič, *dz. cyt.*, s. 18 i N. I. Teodorovič, *Gorod*, s. 26 — dopiero w. XIII. W istocie na synodzie metropolii kijowskiej (całej Rusi) 1147 r. brak biskupa Przemyśla, por. Metropolita Makarij (M. Bulgakov), *Istorija russkoj cirkwi* (dalej: Makarij), t. 3 S. Petersburg 1888 s. 12; T. Barsov, *dz. cyt.*, s. 449; A. Lewicki, *Obrazki z najdawniejszych dziejów Przemyśla*, Przemyśl 1881 s. 69, poprzestaje na przytoczeniu pierwszego znanego władcy Antoniego Dobryni Jadrenkowicza (1218—1225), poprzednio abpa Nowogrodu W.; L. Hauser, *Monografia masta Przemyśla*, Przemyśl 1883 s. 219, 225 przypuszcza istnienie władcy od XII w., choć pierwszy bp Antoni Dobrynia wzmiankowany 1218; M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Przemyślu i okolicy*, Lwów 1917 s. 79—81 sądził, że pierwotna katedra prawosławna na Zamku stała w r. 1119. Ostatnio A. Kunysz, *Przemysł — tysiącletni gród nad Sanem*, w: *Przemysł, miasto zabytków i kultury*, Kraków 1968 s. 8, wypowiedział się na rzecz dwunastowiecznej genezy biskupstwa prawosławnego. Można sądzić, że biskupstwo to powstało jednak najwcześniej w czwartej ćwierci XII w.

⁶ P. N. Batiuškov, *Cholmskaja Rus, istoričeskija sud'by russkago Zabuz'ja*, S. Petersburg 1887 s. 14 uważa, że w Uhrusku (Ugowieck) eparchię fundował Daniel Romanowicz w r. 1223, a około r. 1240 przeniósł do nowej stolicy — Chełma; I. Čistovič, *dz. cyt.*, s. 6 podaje założenie eparchii w Uhrusku na początku XIII w., translację do Chełma — około r. 1240; P. Karaševič, *dz. cyt.*, s. 18 sądzi, że eparchia założona w Uhrusku na początku XIII w. już w r. 1227 została przeniesiona do Chełma. Mocno fantazują monografiści Chełmszczyzny: A. S. Petruševič, *Cholmskaja eparhija i svjatiteli jeja*, Lwów 1867 s. 22 powołując się na *Latopis Hipacki* datuje translację do Chełma na r. 1223; a W. M. Ploščanskij, *Prošloje Cholmskoj Rusi*, t. 1 Wilno 1899, sądził, że eparchia w Uhrusku powstała jeszcze w r. 1137, a do Chełma przeniesiono ją w r. 1223. W istocie biskupstwo w Uhrusku powstało dopiero w drugiej ćwierci XIII w.

⁷ N. I. Teodorovič, *Gorod*, s. 26; P. Batiuškov, *Volyn*, s. 24 sądzi, że w drugiej połowie XIII w. z fundacji Wasylka Romanowicza (pierwsza wzmianka latopiśmienna — 1288 r.); I. Čistovič, *dz. cyt.*, s. 7 opowiada się za r. 1326 (stwierdzone imię biskupa); H. Gelzer, *Beiträge zur russischen Kirchengeschichte aus griechischen Quellen*, w: „Zeitschrift für Kirchengeschichte”, t. 13 (1892), s. 251 zwrócił uwagę na

szy i metropolici rezydujący w Moskwie starali się utracić tę niebezpieczną konkurencję. Pierwszy słabo udokumentowany⁹ okres istnienia metropolii halickiej, zamknięta pro-moskiewska decyzja synodu patriarszego w r. 1347, inspirowana żądaniami wielkiego księcia Szymona Pysznego do cesarza Jana VI Kantakuzena¹⁰.

wzmiankowanie przez noticje już w połowie XIII w. eparchii łuckiej mimo, że pierwszy znany bp Teodor wzmiankowany w 1326 r. A. Poppe, *Bistumverzeichnis der Metropolie von Kiev und der ganzen Rus (988—1281)* w: G. Podskalsky, *Christentum und theologische Literatur in der Kiewer Rus*, München 1982, Anhang 1 s. 281 uważa, że biskupstwo powstało w latach 1235—1250.

⁸ J. N. Ščapow, *Turovskieje ustavy XIV veka o desjatnie*, w: „Arheografickij Jeżegodnik” za 1964 god, s. 253—254, w kodeksie — kopiarzuz z połowy XVII w. mieści się m. in. tekst *O postavlenniji Turovskoj eparhii* z przekazem dotacji Włodzimierza Wielkiego z r. 1005. Niewątpliwie tekst był spisany w XIV w. i zawiera nadania typowe dopiero dla XIII—XIV w., według Wołyńskiej Redakcji *Ustawy Włodzimierza*. Jednakże stara metryka powołania eparchii turowskiej jest wiarygodna. W r. 1147 na synodzie był obecny władca turowski, por. Makarij, *dz. cyt.*, t. 3 s. 12; A. Poppe, *L'Organisation*, s. 198—201 twierdzi, że owo świadectwo, to koncept czternastowieczny, a biskupstwo powstało dopiero w r. 1088 w związku z usamodzielnieniem dzielnicy turowskiej.

⁹ J. Fijałek, *dz. cyt.*, s. 299—301; po rządach trzech pierwszych metropolitów Nifona, Piotra i Gabriela metropolita kijowski (rezydujący w Moskwie) Teognost wyświęcił w Haliczu w r. 1326 (1328?) jako zwykłego biskupa-Teodora, i to kanonicznie na synodzie biskupów Małej Rusi: włodzimierskiego Atanazego, przemyskiego Marka, chełmskiego Jana, łuckiego Teodozego (brak bpa Turowa). Ale już w r. 1321 na synodzie patriarszym Teodor jest wymieniony jako metropolita Halicza. Był to okres panowania katolickiego i ostatniego księcia Małej Rusi Bolesława Jerzego II. Władcy temu, tworzącemu fundamenty nowej kultury i nowego ustroju tych ziem, musiało zależeć na separacji od moskiewskiej hierarchii Cerkwi. M. Stasiw, *dz. cyt.*, s. 20—29, rekonstruuje poczet pierwszych metropolitów halickich następująco: Nifon (1299—1305), Piotr (1305—1309), następnie metropolita kijowski, od r. 1320 w Moskwie, zmarł w r. 1326, Teodozy od 1326 (poprzednio bp Łucka), Gabriel (wzmiankowany w r. 1331) i Teodor usurpujący sobie katedrę halicką w tymże roku, a w r. 1337 występujący jako „arcybiskup” (hypertinos) halicki, zaś w latach 1341—1347 ponownie metropolita halicki. W tymże okresie metropolita kijowski Teognost (1328—1354) bez ustanku walczył o likwidację metropolii halickiej: w latach 1328—1331 wykonywał tu swoją władzę, ale ostateczny sukces uzyskał w r. 1347. Natomiast Teodora jako metropolitę Halicza popierał Lubart. Por. H. Gelzer, *dz. cyt.*, s. 255—257; walka o niezawisłość metropolii Halicza trwała i w latach 1341—1347, a więc od początku panowania polskiego (1340 r.) na Rusi Czerwonej.

¹⁰ Tamże, s. 260; J. Fijałek, *dz. cyt.*, s. 506—508; *Acta Patriarchatus Constantinopolitani* wyd. F. Miklosisch, J. Müller, Wiedeń 1860—1862. List Kantakuzena do Teognosta, s. 261—263, do Szymona Pysznego, s. 263—265, do Lubarta, s. 265—266; Pismo patriarchy o inkorporacji, s. 267—270; Patriarsze wezwania na sąd dla metropolity halickiego Teodora, s. 371; por. „Russkaja Istoričeskaja Biblioteka” t. 6, *Pamiętniki drevnierusskago kanoničeskago prava*, S. Petersburg 1880 cz. 2 nr 3 kol.

Metropolię halicką skasowano i inkorporowano do kijowskiej. Nie trwało to długo. Istnienie metropolii halickiej wyrastało z potrzeb politycznych. Jak w pierwszej połowie XIV w. książęta Małej Rusi tak po r. 1340 Korona Polska dostrzegła korzyści separatystycznej organizacji podległej i uzależnionej wyłącznie od władzy państwowej. Na zdecydowane żądanie Kazimierza III Wielkiego przesłane w piśmie (pittakion) do patriarchy, poparte groźbą kasaty struktur cerkiewnych i ich przymusowej katolicyzacji, w r. 1371 doszło do kanonicznej renowacji metropolii halickiej¹¹. Wcielono do niej te biskupstwa, które obejmowało wówczas terytorium państwa Korony Polskiej, a także te które rewindykowano na rzecz Polski. Były to eparchie: włodzimiersko-wołyńska (z tytułem prototronu tj. drugiego w hierarchii po metropolii), przemyska, chełmska i turowska¹². Eparchia łucka, na terenie dzielnicy Lubarta, w obrębie Wielkiego Księstwa Litewskiego, została przy metropolii kijowskiej. Podział starano się więc przeprowadzić według granic politycznych. Metropolia halicka w omawianej postaci przetrwała lat 20 (1371—1391)¹³, pod rządami Antoniego, kandydata króla Polski. Równolegle do secesji halickiej, po r. 1340 inspirowanej przez Polskę, władcy Litwy szukali sposobności organizowania własnej metropolii na podbitych ziemiach ruskich. Pierwszą

13—30 Chryzobulla Kantakuzena 1347); nr 4, kol. 420—422; nr 5 kol. 24—25; nr 7 kol. 33—34; nr 8, kol. 39—40. Wygnany metropolita Halicza Teodor został przyjęty na Wołyniu przez Lubarta.

¹¹ J. Fijałek, *Biskupstwa greckie na ziemiach ruskich od połowy XIV w. na podstawie źródeł greckich*, w: KH R. 11: 1897 s. 27—28.

¹² H. Gelzer, *dz. cyt.*, s. 262. Eparchia włodzimierska została przyłączona z tego tytułu, że w okresie 1349—1352 i 1366—1370 księstwo włodzimierskie stanowiło część Królestwa Polskiego (1366—1370 lenno Aleksandra Koriatowicza). Budziło wątpliwości przyłączenie eparchii turowskiej na Polesiu, na terytorium podległym Litwie; I. Čistovič, *dz. cyt.*, s. 3 przytoczył list patriarchy Filoteusza do ówczesnego metropolity kijowsko-moskiewskiego Aleksego, w którym ten celowo zatajał przyłączenie eparchii turowskiej do metropolii halickiej z motywacją, że przyłączył do niej tylko obszary podległe królowi Polski; por. E. Golubinskij, *Istorija ruskiej cerkwi*, t. 2 Moskwa 1900 s. 209; M. Hruševskij, *Istorija Ukrainy-Rusy*, t. 2 Lwów 1905 s. 391—392 wątpli w rzeczywistą przynależność Turowa do metropolii halickiej. Zwolennikami poglądu o przynależności eparchii turowskiej do metropolii halickiej byli: I. Vlasovskij, *Outline History of the Ukrainian Orthodox Church*, t. 1 N. Jork 1974 s. 102—103 oraz A. S. Gruševskij, *Očerki istorii Turovo-Pinskago kniaźestva v sostave Litovsko-Russkago gosudarstva XIV—XVI v. v. Kijevskije Universitetskije Izvestija R. 42: 1902 nr 10 s. 98; Odmienne stanowisko zajmuje M. Čubatyj, Istorija chrystijanstva na Rusy-Ukrajini*, t. 2 cz. 1 Rzym—Nowy Jork 1976 s. 27.

¹³ I. Saranevič, *Istorija Galicko-Volodimirskoj Rusi ot najdavniejšyh vremion do roku 1453*, Lwów 1863 s. 246; J. Fijałek, *Biskupstwa*, s. 36—38; M. Čubatyj, *dz. cyt.*, s. 29—32; I. Vlasovskij, *dz. cyt.*, s. 131; Metropolie Halicza Antoniemu podlegała też Cerkiew w Mołdawii.

próbą była niezależna metropolia misyjna w Nowogródku Litewskim, na Rusi Czerwonej, erygowana w r. 1300, ale i jej istnienie (rządy Teofila) stłumił ok. r. 1330 protest metropolitów kijowsko-moskiewskich¹⁴. Dwadzieścia lat później Olgierd, w pomyślnej walce o dominację na Rusi, konsekwentnie zwalczający wpływy Moskwy, zmienił nieco taktykę. Rozpoczęła się walka o Kijów — starodawny tron metropolity Rusi. W r. 1352 Litwini poparli metropolitę — uzurpatora Kijowa Teodoryta, wyświęconego przez patriarchat bułgarski przeciwko metropolicie kijowsko-moskiewskiemu Aleksemu popiecznikowi władców Moskwy, wyświęconemu przez patriarchat Konstantynopola¹⁵. Była to już wyraźna uzurpacja, gdyż metropolia kijowska od chwili swego założenia przez Włodzimierza Wielkiego należała stale do obszaru jurysdykcji patriarchatu Konstantynopola. Po rychłym upadku Teodoryta (Kijów do r. 1362 nie należał do Litwy) Olgierd zwrócił się wprost do patriarchy ekumenicznego z prośbą o powołanie metropolii litewskiej, odrzucając ingerencje Moskwy w sprawy kościelne w obrębie monarchii litewskiej¹⁶. Metropolia została powołana w r. 1354, z dawną stolicą w Nowogródku Litewskim, z przydzieleniem (od r. 1356) dwóch eparchii: połockiej i briańskiej (zapewne jako prokatedry biskupstwa czernihowskiego)¹⁷.

Według przekazu latopisu Nikonowskiego metropolii Romana powierzył patriarcha obszary Litwy (tzw. historycznej tj. łącznie z Rusią Czarną) i Wołynia (a więc eparchie: łucką i włodzimiersko-wołyńską)¹⁸. Czubytyj domniemywał pierwotną (od 1354 r.) podległość Romanowi eparchii połockiej i turowskiej (a więc Polesia)¹⁹. Pogląd prawdopodobny, gdyż już w latach 1315—1320 biskupstwo turowskie zostało związane z pierwszą metropolią litewską²⁰. Nie jest natomiast możliwe, by Roman opanował jurysdykcyjnie te biskupstwa „małoruskie”, które znajdowały się na terenie

¹⁴ J. Fijałek, *Sredniowieczne biskupstwa*, s. 513—516.

¹⁵ Tenże, *Biskupstwa*, s. 1—5; E. Golubinskij, *dz. cyt.*, s. 179; Teodoryt otrzymał chirotonię w r. 1353; M. Čubatyj, *dz. cyt.*, s. 21; Aleksey zaczął rządy w r. 1354.

¹⁶ E. Golubinskij, *dz. cyt.*, s. 184—185.

¹⁷ Wskazówką istnienia odrębnego władztwa briańskiego w XIV w. jest m. in. zapis w *Latopisie Włodzimierskim (Polnoje sobranije russkich letopisiej*, t. 13 [seria nowa]) Moskwa 1965 s. 124—125 o wyświęceniu przez metropolitę Aleksego biskupa briańskiego Nathaniela; E. Golubinskij, *dz. cyt.*, s. 191 wiąże je z czasowym przeniesieniem siedziby bpa Czernihowa. Litwa podbiła ziemie czernihowsko-siewierskie do r. 1356.

¹⁸ *Patriaršaja ili Nikonovskaja Letopis* (dalej: *Latopis Nikonowski*) w: *Polnoje Sobranije Russkich Letopisiej*, t. 10 S. Petersburg 1885 s. 228; por. I. Vlasovskij, *dz. cyt.*, s. 106.

¹⁹ M. Čubatyj, *dz. cyt.*, s. 23; A. S. Gruševskij, *dz. cyt.*, s. 98.

²⁰ *Tamże*.

Królestwa Polskiego (tj. Przemysł i Halicz), za wyjątkiem Chełma, który do r. 1366 pozostawał w strefie interesów litewskich²¹.

Litewski metropolita Roman rychło sięgnął po sam Kijów²². Po śmierci Romana (1361) metropolia upadła, ale Olgierd wszczął kolejne starania o przysłanie odrębnego metropolity dla Wielkiego Księstwa, albo też zakaz rezydencji metropolitów kijowskich w Moskwie²³. Ostatecznie patriarchat konstantynopolitański zrażony nieustannymi skargami i suplikami Litwy i Moskwy — przysłał w r. 1376 bułgarskiego mnicha Cypriana²⁴, który do r. 1389 pozostał metropolitą kijowskim i całej Rusi, ale z wyłączną rezydencją na Litwie. Dopiero od tego roku, po usunięciu rywali moskiewskich, objął rzeczywistą władzę metropolitalną nad całą Rusią (a w parę lat później też nad eparchiami metropolii halickiej). Wraz z unifikacją dokonaną przez niego wkraczamy w epokę Jagiełły.

Należy podkreślić dwie tendencje widoczne w ciągłej ewolucji struktur jurydycznych ruskiej Cerkwi. Po pierwsze — zaciekłym obrońcą jednolitej metropolii Rusi, ale z faktyczną siedzibą w Moskwie, jest tylko dynastia Rurykowiczów kremlowskich: z pełną świadomością użycia metropolii jako narzędzia ekspansji na pozostałe ziemie ruskie. Równocześnie Moskwa cieszy się poparciem patriarchatu ekumenicznego, który pragnie zachować jak najsilniejszy wpływ na obsadę i zarząd metropolii ruskiej, a lęka się patronatu władców nieprawosławnych tj. Polski i Litwy. Ustupuje wobec ich woli tylko w przypadkach szantażu przymusową konwersją prawosławia na katolicyzm. Natomiast pozostałe strony konfliktu — polska i litewska uparcie domagają się gruntownej reformy organizacji cerkiewnej: powołania osobnych metropolii odpowiadających nowym granicom państw; a po r. 1386 — wielkiej metropolii w granicach monarchii jagiellońskiej, z konieczną rezydencją

²¹ To domniemanie wyraża M. Czubytyj, *dz. cyt.*, s. 23; Makarij, *dz. cyt.*, t. 4 S. Petersburg 1886, s. 43—44 przypuszcza włączenie do metropolii Romana tylko eparchii turowskiej, włodziimersko-wołyńskiej i łuckiej. Eparchię briańską zdobyć mógł Roman w r. 1356 po zajęciu miasta przez Olgierda, por. *Latopis Nikonowski*, s. 228; W r. 1360 usiłował też, zupełnie bez zgody patriarchy, podporządkować sobie biskupstwo Tweru, skąd pochodził, wg G. M. Prochorova, *Powest o Mitjaje*, Leningrad 1978 s. 43; por. E. Golubinskij, *dz. cyt.*, s. 185.

²² M. Hruševskij, *dz. cyt.*, s. 390.

²³ Olgierd po r. 1362 stanowczo odrzucił możliwość rozciągnięcia władzy metropolity Aleksego przebywającego w Moskwie na obszar Wielkiego Księstwa Litewskiego, zaś Aleksemu w razie przyjazdu zagroził śmiercią, por. Makarij, *dz. cyt.*, t. 4 s. 46.

²⁴ E. Golubinskij, *dz. cyt.*, s. 211; od r. 1372 Cyprian był apokryzarjosem (legatem) patriarchalnym w Wielkim Księstwie Litwy i zaangażował się energicznie w walkę z moskiewską opcją metropolity Aleksego; por. T. Baršov *dz. cyt.*, s. 403; G. M. Prochorov, *dz. cyt.*, s. 26, 40 podkreśla, że w całym zamęcie chodziło o jedno: czy Rurykowiczom moskiewskim uda się przekształcić Cerkiew w posłuszne narzędzie ich politycznych ambicji.

w Kijowie (bądź innej siedzibie wewnątrz granic). Sztuczną jedność dawnej metropolii kijowskiej na obszarze trzech (a od r. 1386 — dwóch) antagonistycznych monarchii podtrzymywała uchwała synodu patriarchalnego w r. 1354, wyproszona przez Moskwę²⁵. Według niej stolicą tronu metropolity całej Rusi pozostaje wiecześnie Kijów, ale stała oficjalną rezydencją metropolitów jest Włodzimierz nad Kłazmą jako eparchia personalnie przez nich obsadzana i zarazem formalna stolica wielkich książąt. Było to zarządzenie wymierzone przeciwko Litwie, a w dalszej perspektywie przeciwko Polsce i wskazywało, że patriarchat nie wyobraża sobie na ziemiach ruskich innego prawosławia poza moskiewskim, gdyż według ortodoksyjnej koncepcji tylko monarcha ortodoksyjny mógł pełnić święty obowiązek opieki i obrony Cerkwi. Przejściowe zjednoczenie Cerkwi ruskiej, dokonane przez Cypriana w r. 1389 i trwające do jego śmierci w r. 1406, wynikało ze zjawiska precedensowego. Cyprian jako wierny zwolennik antymoskiewskiej polityki Olgierda, a od r. 1377 — Jagiełły — zyskał istotne zaufanie przyszłego króla Polski i zaufania tego nie zachwiał ani przełom lat 1385—1386 (akt krewski, katolicki chrzest Jagiełły i apostolat katolicki ziem wschodnich nowego państwa), ani też pobyty Cypriana w moskiewskich dzielnicach Rusi, które naraziły go zresztą na dwukrotne wypędzenie z powrotem na Litwę (1382 i 1386)²⁶. Dlatego też po krótkotrwałej próbie obsadzenia opuszczonej (1391) metropolii halickiej przez własnego kandydata Iwana Babę (bpa łuckiego), wobec zdecydowanego sprzeciwu Cypriana, Jagiełło zaniechał kontynuacji polityki Kazimierza Wielkiego na rzecz planu szerszego: przeprowadzenia akcji scalającej prawosławie z Kościołem katolickim przy współdziałaniu Cypriana²⁷. Problemy te, poruszone w osobnej rozprawie, zajmą nas poniżej jedynie w kontekście działalności biskupów.

Od momentu przeprowadzenia unifikacji jurysdykcyjnej Cerkwi na Rusi przez Cypriana poprzez dwie fazy rządów Focjusza (1409—1414) i (1420—1431) oraz okres niezależnej metropolii kijowskiej Grzegorza Camblaka (1415—1419) — przynależność jurysdykcyjna biskupstw ruskich w państwie Jagiełły do tronu kijowskiego i ich podział terytorialny nie uległy już żadnym zmianom.

²⁵ E. Golubinskij, *dz. cyt.*, s. 181; M. Czubytyj, *dz. cyt.*, s. 21—22 trafnie zauważa, że siedziba metropolitów w samej Moskwie mimo tej uchwały była niekanoniczna.

²⁶ *I Vriemiennik Sofijski*, w: *Poln. Sobr. Russ. Lept.* t. 13 s. 238; *IV Latopis Nowogradzki*, s. 92—93; *Prodołżanije Chronografa*, s. 138 w: *Tamże*.

²⁷ Problemowi unifikacji metropolii Rusi przez Cypriana oraz udziałowi Cypriana i Grzegorza Camblaka w przygotowaniu unii poświęciłem szczególną uwagę w pracy *Metropolici kijowscy Cyprian i Grzegorz Camblak a problemy Cerkwi Prawosławnej w państwie polsko-litewskim u schyłku XIV i pierwszej ćwierci XV w.*, w: „Balcanica Posnaniensia”, t. 2 (1985) s. 211—234.

Przypatrzymy się więc bliżej ich organizacji terytorialnej.

Eparchia metropolitalna obejmowała ziemię kijowską i Białoruś, a w wyniku inkorporacji z drugiej połowy XIV w. także Ruś Czarną i Litwę etniczną²⁸. Obok metropolitalnego soboru św. Sofii w Kijowie już z Cypriana ważną politycznie i kulturowo rolę stolic metropolitalnych prawosławia odgrywały: Nowogródek Litewski ze starym soborem św. św. Borysa i Gleba (z pierwszej połowy XIV w.), a przede wszystkim Wilno z soborem katedralnym Przczystej Bogurodzicy (1348 r., fundacja Olgierda i Juliany Twerskiej)²⁹. Posiadały one własne kryłosa (klirosy). W razie nieobecności metropolity sobory te zarządzane były przez namiestników wyposażonych w funkcje administracyjne, duszpasterskie i sądowe³⁰. Od końca XIV w. do metropolii kijowskiej została też wcielona jako osobna eparchia dotychczasowa metropolia halicka³¹. Terytorialnie obejmowała ona ziemię: halicką (wraz z Pokuciem), lwowską (wraz z powiatem żydaczowskim) oraz Podole³².

²⁸ I. Čistovič, dz. cyt., s. 121.

²⁹ Tamże, s. 122, 129; Makarij, dz. cyt., t. 4 s. 132.

³⁰ W. Zajkin, *Ustrój wewnętrzny Kościoła ruskiego w Wielkim Księstwie Litewskim w XV i XVI w. do Unii Lubelskiej*, w: „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie”, R. 10: 1930 nr 2 s. 135; L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła Wschodniego w Polsce*, w: *Kościół w Polsce*, t. 2 Kraków 1969 s. 811, w Wielkim Księstwie funkcje namiestników w XV w. pełnili protopopi wyłaniany z kryłosu tj. zgromadzenia prezbiterów (popów) soboru katedralnego. Trzeba tu nadmienić, że termin „kryłosa” na oznaczenie zgromadzenia kleru katedralnego, ruska modyfikacja terminu „kliros”, jest w źródłach ruskich XIV i XV w. stosowany powszechnie, stąd prawomocność jego użycia w omówieniach Cerkwi ruskiej i tak czyniła polska literatura naukowa. Uwaga ta jest niezbędna, gdyż rozmaici polemści usiłowali sugerować, że „jedynie poprawne” jest używanie terminu „kliros”, a „kryłosa” to rzekomo „ukrainizm” co dowodzi ich ignorancji w zakresie tekstów ruskich XIV/XV w., por. np. I. Wysokiński, *Kościół taciński na ziemiach ruskich Korony i Litwy w początkach panowania Jagiellonów*, w: „Przełagd Historyczny” R. 1985 z. 3 s. 560.

³¹ W. Zajkin, 1 c.; L. Bieńkowski, dz. cyt., s. 792; M. Hruševskij, dz. cyt., s. 397; Ostatnim aktem pretendenta do tronu halickiego bpa Iwana Baby była prośba do Jagiełły o wsparcie, w zamian za darowiznę 200 grzywnien ruskich i 30 koni, por. *Akty odnoszące się do historii Zapadnoj Rossii*, t. 1 S. Petersburg 1846 nr 12 (Opatów 1 II 1398), a więc wystawiony przez Babę już po opuszczeniu Rusi. Stwierdzone wzmianki jurysdykcji Cypriana w eparchiach byłej metropolii halickiej mamy dopiero w r. 1404, por. E. Golubinskij, dz. cyt., s. 344; Makarij, dz. cyt., t. 4 s. 85; A. Prochaska, *Władystaw Jagiełło*, t. 2 Kraków 1908 s. 382; M. Čubatyj, dz. cyt., s. 82 sądził, że w początkach XV w. metropolia halicka przestała istnieć faktycznie, ale nigdy nie skasowano jej kanonicznie. Metropolici, a w istocie królowie Polski mianowali tu „namiestników władczych”, rezydujących w Kryłosie Halickim.

³² I. Čistovič, dz. cyt., s. 178 błędnie dodaje też ziemię bełską; J. Fijałek, *Biskupstwa*, s. 61—63; na podstawie greckich noticjów wzmiankuje też egzystencję przez nieokreślony czas w XIV—XV w. bi-

W związku z cytowaniem przez latopis Nikonowski obecności na synodzie metropolitalnym w Nowogródku (1414) „halickiego biskupa Jana” — domniemywano kontynuację zdegradowanej, ale osobnej eparchii halickiej także po klęsce Iwana Baby (1398)³³. Jednakże wszystkie inne serie latopiśmienne, szczególnie wiarygodne dla spraw Wielkiego Księstwa redakcje z drugiej połowy XV w. latopisów litewsko-ruskich oraz latopisy nowogrodzkie i *Wriemienik Sofijski* całkowicie eliminują tę postać z kregu uczestników synodu. Rzecz polegała zapewne na omyłce kronikarza Nikonowskiego trafnie zauważonej przez Czistowicza³⁴ mianowicie: w r. 1413 jest wzmiankowany rezydujący w Haliczu namiestnik metropolity „całej Rusi” Iwan Krechowicz, w r. 1420 na Kryłosie Halickim wzmiankowany był namiestnik Iwan Griczin³⁵. Nie wydaje mi się jednak wykluczone, by postać bpa Jana z Halicza mogła być reminiscencją przekazów o dalszych staraniach Iwana Baby, niknącego wszak ze źródeł po r. 1398. W każdym razie eparchia halicka nie ma obsady biskupiej — zarządzana przez namiestników — pozostaje okręgiem jurysdykcji metropolitalnej³⁶.

W obrębie ziem Korony za czasów Jagiełły znajdowały się jeszcze dwie eparchie przemyska i chełmska. Eparchia przemyska rozciągała się na obszarze ziemi przemyskiej i ziemi sanockiej³⁷. Niewąt-

skupstwa podolskiego z siedzibą w Kamieńcu Podolskim. Na okres panowania Jagiełły istnienie to w mieście głęboko katolickim i na pół polskim, zorganizowanym od 1374 r. na prawie magdeburskim, z silnym biskupstwem katolickim i dwoma klasztorami: Dominikanów i Franciszkanów — jest mało wiarygodne. Por. szczegółowo o Kamieńcu — T. M. Trajdos, *Kościół katolicki na ziemiach ruskich Korony i Litwy za panowania Władystawa II Jagiełły 1386—1434*, t. 1 Ossolineum 1983. Prawdopodobniejsze istnienie władcy w Kamieńcu upatruje w okresie prawosławnego Jerzego Koriałowicza (do r. 1375). Liczne przekazy wskazują zupełną wątpliwość organizacji cerkiewnej na Podolu na przełomie XIV i XV w. przy silnym katolicyzmie. Pogląd o zasięgu jurysdykcyjnym eparchii halickiej na Ruś Czerwoną i Podole podtrzymuje A. Jabłonowski, *Ziemie ruskie, Ruś Czerwona*, Warszawa 1903 s. 51.

³³ Makarij, dz. cyt., t. 4 s. 84; *Latopis Nikonowski*, s. 226—227.

³⁴ I. Čistovič, dz. cyt., s. 117; I. Šaranavič, *Istorija*, s. 314; Podobny sąd M. Hruševskiego, dz. cyt., s. 397; Według M. Stasiwa, dz. cyt., s. 28—29, namiestnik halicki w latach 1412—1413 nosił imię Ignacy Krechowicz. Podobnie niewiarygodna wydaje się wzmiankowana też na synodzie 1414 r. i to wyłącznie przez *Latopis Nikonowski* postać „biskupa czerwieskiego Pawła”, I. Vlasovsky mylnie kojarzy go z biskupem Przemyśla. dz. cyt., s. 134; podobnie T. Barsov, dz. cyt., s. 408 pomylił tego Pawła z biskupem przemyskim Gelazym.

³⁵ *Spis hatyckych parochij XII—XV st.*, red. Ivan Krypjakewyč, Lwów 1939 s. 29.

³⁶ J. Fijałek, *Biskupstwa*, s. 43; Katedrę eparchii odzyskano w r. 1539.

³⁷ I. Čistovič, dz. cyt., s. 186. Obejmowała też powiat lubaczowski z ziemi bełskiej — paralelnie do obszaru jurysdykcyjnego katolickiej

pliwie w omawianym okresie należały doń również stanowiące część ziemi przemyskiej powiaty samborski, drohobycki, stryjski. Hipotezy istnienia osobnego biskupstwa samborskiego opierały się na wzmiankach w noticjach XV w.³⁸ Jednakże aż do śmierci Jagiełły (1434) żaden dokument dotyczący spraw cerkiewnych ziemi przemyskiej nie wskazuje istnienia osobnej eparchii samborskiej, odwrotnie — liczne świadczą o jej przynależności do jurysdykcji władcyków przemyskich³⁹. Datowany na r. 1407 przywilej Jagiełły dla władcyki przemyskiego Atanazego (przygotowany jednak parę lat wcześniej) zawiera pełny wypis samborskich posiadłości i monasterów podległych władcyce⁴⁰. Władcyka Atanazy jest dobrze znany z licznych dokumentów począwszy od 1391 r.⁴¹ Bp przemyski Eliasza notowany w latach 1421—1424⁴², występuje z obydwojma tytułami, toczy spory o dobra samborskie, administruje tamtejszymi cerkwiemi i monasterami. Natomiast niewąt-

diejezi przemyskiej wyznaczonego w latach 1375 i 1398, właśnie na wzór organizacji cerkiewnej, zgodnie z bullą „Debitum pastoralis officii”, nakazującą zastąpienie hierarchii schizmy — hierarchią katolicką.

³⁸ H. Gelzer, *dz. cyt.*, s. 279 przypuszczał, chyba niesłusznie połączenie biskupstw przemyskiego i samborskiego w r. 1422, w związku z podwójnym tytułem bpa Eliasza; J. Fijałek, *Biskupstwa*, s. 61—63 wahał się przed ścisłym określeniem chronologii biskupstwa samborskiego.

³⁹ Zdecydowanym obrońcą myśli o odrębnej eparchii samborskiej był A. Kuczera, *Samborszczyzna*, Sambor 1935 s. 91—92; w oparciu o sławetne falsyfikaty Lwa I, próbował odtworzyć listę biskupów samborskich XIII w.: Abrahama (1254 r.), Eufemiusza (1292 r.), Antoniego (1295 r.) — wzmiankowanych w tych dokumentach, fabrykowanych w XVI i XVII w. Z tejże bazy źródłowej korzystały akta biskupstwa grecko-katolickiego w Przemyślu (WAP, nr 9088, *Akta biskupstwa grecko-katolickiego w Przemyślu, Opisanie realności katedry i biskupstwa rusko-katolickiego przemyskiego*, s. 41—42) podając datę „fundacji biskupstwa samborskiego” na r. 1292, wg falsyfikatu Lwa I. Ale pierwszy z tych biskupów — Abraham jest zapewne tożsamy z przemyskim (wzmianka 1271) r. por. A. Lewicki, *dz. cyt.*, s. 92; L. Hauser, *dz. cyt.*, s. 225 umieszczał też Eufemiusza (1290 r.) wśród przemyskich władcyków.

⁴⁰ AGZ, t. 7 nr 26 (Sandomierz, druga połowa sierpnia 1407 r.).

⁴¹ *Ukrajński gramoty*, t. 1 wyd. W. Rozov, Kijów 1928 nr 24 (Przemysł, 1 I 1391); Dokument z r. 1396 (akta grodz. przem. oblata 1622) cyt. I. Šaranevič, *Certy iz istorii cerkovnych beneficij i mirskogo duhovenstva v Galickoj Rusi*, Lwów 1902 s. 25—26; we wcześniejszej pracy pt. *Rzut oka na beneficjia Kościoła Ruskiego za czasów Rzeczypospolitej Polskiej*, Lwów 1875 s. 7, datuje ten dokument na r. 1393. Akty odnoszącyjsja k istoriji jużnoj i zapadnoj Rosiji, t. 1 S. Petersburg 1869, nr 9 (19 X 1404).

⁴² *Akty odnoszącyjsja k istoriji Zapadnoj Rossiji*, nr 29 (18 X 1421); AGZ, t. 7 nr 32 (21 I 1422); tenże dok. wyd. Ukr. gramoty nr 53; AGZ, t. 7 nr 33 (13 III 1424); por. L. Sonevyc'kyj, *Ukrajński Episkopat Przemyskoj i Cholmskoj Eparhij w XV—XVI st.*, Rzym 1955 s. 54—56; bp Eliasza pierwszy nosił obydwa tytuły, pochodził z drobnej szlachty samborskiej, z siola Sadkowicz.

pliwie dla wygody zarządu na terenie Samborszczyzny przebywał namiestnik władcy i rezydował osobny kliros (kryłos). Kryłozanie samborscy (wzmianka 1422 r.) rezydowali zapewne przy stałej siedzibie biskupa przemyskiego na tym terenie — w monasterze św. Spasa koło Starego Sambora⁴³. Jednakże w tymże dokumencie 1422 r. wzmianka o „namiestniku ławrowskim Eutymiuszu”⁴⁴ pozwala przypuszczać, że ów dygnitarz eparchialny miał siedzibę w monasterze św. Onufrego w Ławrowie⁴⁵. Jest prawdopodobne, że po wygnaniu przez Jagiełłę prawosławnych z dotychczasowej katedry św. Jana Chrzyciela na Zamku Przemyskim (1412) bp Gelazy przeniósł się na pewien czas do rezydencji w św. Spasie, zanim przygotowano na stałe rezydencję eparchy — monaster Bogurodzicy we wsi Wilcze pod Przemyślem⁴⁶.

Nie ulega wątpliwości terytorium jurysdykcyjne eparchii chełmskiej z katedrą biskupią w soborze Bogurodzicy w Chełmie (fundacja Daniela Romanowicza). Obejmowała ona ziemie chełmską i bełską w granicach w jakich po r. 1377 znalazły się w obrębie Korony⁴⁷.

Z biegiem czasu malał za to obszar eparchii włodzimiersko-wołyńskiej, niewątpliwie najstarszej z małoruskich. Pierwotnie (od drugiej połowy XI w.) obejmowała cały Wołyń i Grody Czerwieńskie⁴⁸. W miarę erekcji nowych eparchii u schyłku XIII w. jej władza rozciągała się na zachodni i południowy Wołyń (powiaty włodzimierski i krzemieniecki) oraz południowe i środkowe Podlasie (ziemia brzeska i drohiczyńska)⁴⁹. Siedzibą biskupa był katedralny sobór Zaśnięcia Bogurodzicy⁵⁰. Eparchia łucka, erygowana zapew-

⁴³ *Opisanie realności*, s. 58.

⁴⁴ *Ukrajński gramoty*, nr 53.

⁴⁵ Hruševski, *dz. cyt.*, s. 293.

⁴⁶ I. Čistovič, *dz. cyt.*, s. 186; W falsyfikaty Lwa I odnośnie biskupstwa samborskiego wierzy M. Bendza, ale z osobliwą argumentacją, iż chodziło o biskupów-koadiutorów (w XIII w.!) podległych biskupom przemyskim, zob. *Prawosławna diecezia przemyska w latach 1596—1681*, Warszawa 1982 s. 43—44. Natomiast trafnie czasową siedzibę Gelazego w Spasie domniemywa L. Sonevyc'kyj, *dz. cyt.*, s. 56.

⁴⁷ P. N. Batiuškov, *Cholmskaja Ruś*, s. 38—39; obszar ten obejmował też powiat ratneński ziemi chełmskiej (Ratno, Luboml, Turejsk); W. M. Ploščanskij, *dz. cyt.*, t. 1 s. 37.

⁴⁸ P. N. Batiuškov, *Volyn*, s. 19; P. Karaševič, *dz. cyt.*, s. 5; A. Poppe, *L'Organisation*, s. 214 uważa, że eparchia ta obejmowała i pierwotnie całe Polesie.

⁴⁹ N. I. Teodorovič, *Gorod*, s. 26; A. Jabłonowski, *Ziemie ruskie, Wołyń i Podole*, Warszawa 1889 s. 103.

⁵⁰ N. I. Teodorovič, *Gorod*, s. 103—104; P. N. Batiuškov, *Volyn*, s. 19, 22. Według tradycji pierwotną „Starą Katedrę” miał w r. 992 fundować Włodzimierz Wielki. W latach 1137—1160 Mściśław Izjasławowicz fundował nową budowlę soboru katedralnego jako nekropole ksiąząt wołyńskich; A. Poppe, *L'Organisation*, s. 191—192 wskazuje, że wezwanie katedry jest dowodem udziału w fundacji biskupstwa

ne w drugiej ćwierci XIII w., a bezspornie w drugiej połowie XIII w. (wzmianka 1288 r.)⁵¹, otrzymała teren wschodniego Wołynia (ziemię łucką)⁵². Władyka rezydował w soborze katedralnym św. Jana Ewangelisty na Zamku Łuckim⁵³.

Istotnym zmianom ulegało terytorium jurysdykcyjne eparchii turowskiej, sięgającej początkami, według czternastowiecznych przekazów, czasów Włodzimierza Wielkiego⁵⁴, a wzmiankowanej na synodzie 1147 r. Według Andrzeja Poppe⁵⁵ biskupstwo to powstało dopiero w r. 1088, gdy dzielnicę turowską opanował Światopełk II Izjasławowicz, czyniąc z niej samodzielną siłę polityczną. Właściwym obszarem działania tej eparchii było niewątpliwie całe Polesie czyli dawne księstwo turowsko-pińskie. Jednakże, jak zauważył J. N. Szczałow⁵⁶, w zredagowanym w XIV w. przywileju fundacyjnym (ustawnaja gramota o postawieniu turowskiej episkopii) znalazła się dążność do ekspansji jurysdykcyjnej tej eparchii. Mia nowicie korzystając z likwidacji metropolii litewskiej w latach ok. 1330—1354 i 1362—1376 eparchowie turowscy sięgnęli po władzę nad Cerkwią Rusi Czarnej (wymieniono miasta: Nowogródek, Grodno, Słonim, Wołkowysk, Słuck, Kopyl) ale i północno-wschodnim skrajem Wołynia (Stepań, Dąbrowica) a nawet Brześciem na południowym Podlasiu⁵⁷. Wtargnięcie na Ruś Czarą mogło nastąpić rzeczywiście jedynie w wyniku nieobecności metropolitów litewskich bądź kijowsko-litewskich. Od objęcia metropolii przez Cypriana (1376), który często bywał w Nowogródku Litewskim, a w szczególności w okresie Grzegorza Camblaka i Focjusza częsta obecność jurysdykcyjna metropolitów na Rusi Czarnej jest dobrze poświadczona w latopisach⁵⁸; sam Camblak niewątpliwie rezydował w

(przed 1086 r.) pierwszego władcy Stefana igumena Monasteru Pieczerskiego w Kijowie.

⁵¹ N. I. Teodorovič, *Istoriko-statističeskoje*, t. 1 s. 18; *Latopis Ipatijewski* wzmiankuje jej istnienie w latach 1288 i 1289, za panowania Włodzimierza Wasylkowicza.

⁵² A. Jabłonowski, *Wołyń i Podole*, s. 103.

⁵³ Budowlę tę drewnianą, wzniesiono w XIII w.; por. J. Dunin-Karwicki, *Z zamglonej i niedawno minionej przeszłości*, Warszawa 1902 s. 151; M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Wołyniu*, Łuck 1929 s. 111; S. Zajączkowski, *Wołyń pod panowaniem Litwy*, Równe 1931 s. 8.

⁵⁴ J. N. Szczałow, *Turowskije ustawy*, s. 254, 271.

⁵⁵ A. Poppe, *L'Organisation*, s. 198—201.

⁵⁶ J. N. Szczałow, *Turowskije ustawy*, s. 255—256.

⁵⁷ *Tamże*, s. 272.

⁵⁸ *Latopisiec ruski i kronika litewska*, wyd. I. Daniłowicz, Wilno 1827 s. 234, 244, 248; *Latopis Supraślski* podaje obecność Focjusza na wzmiankowanym terenie w latach 1411, 1420, 1421 i 1427. Objęcie Czarnej Rusi przez eparchów Turowa miało być również spadkiem po terytorialnej rozległości metropolii litewskiej Romana; dwa podległe mu pierwsze biskupstwa — to turowskie i połockie, por. H. Gelzer,

Wilnie bądź w Nowogródku. Zupełnie przejściowa musiała być też jurysdykcja biskupów turowskich nad południowym Podlasiem, na którym można stwierdzić trwałą administrację eparchów włodzi-mierskich. Natomiast sięgnięcie po północno-wschodni Wołyń wynikało z tradycji istniejących tam „udziałów” książąt turowsko-pińskich, choć w XIV w. włość kniaziowską Dąbrowicy mieli już litewscy książęta Holszańscy⁵⁹. Można więc sądzić, że w epoce Jagielly biskupstwo turowskie było biskupstwem wyłącznie Polesia. Obok starej katedry Bogurodzicy w Turowie, nową rezydencją władczą stał się, być może już w połowie XIV w., Monaster Leszczyński na przedmieściu Pińska⁶⁰.

Północno-wschodnie i wschodnie obszary Wielkiego Księstwa Litewskiego w omawianym okresie obejmowała jurysdykcja trzech eparchii: połockiej, smoleńskiej i czernihowskiej. Eparchia połocka (założona około połowy XI w.) rozciągała się na obszary ziemi połockiej i witebskiej⁶¹. Po oderwaniu przez Litwę od wielkiego księcia Smoleńska dzielnicy mściśławskiej w r. 1358 i utworzenia z niej udziału kniaziowskiego Szymona Lingwena⁶² — także ten obszar podporządkowano eparchii połockiej. Eparcha połocki nosił honorowy tytuł arcybiskupa⁶³, otrzymany zapewne za rządów Witolda z wdzięczności za lojalność i wierność wobec polityki ho-

dz. cyt., s. 268. Jest też możliwe personalne i jurysdykcyjne związanie pierwszej metropolii litewskiej (pierwsza ćwierć XIV w.) z eparchą Turowa, *tamże*, s. 267; akt synodus endemousa z r. 1329 wymienia metropolitę Litwy Teofila „biskupa Turowa”; por. A. S. Gruševskij, *dz. cyt.*, s. 98.

⁵⁹ N. I. Teodorovič, *Istoriko-statističeskoje*, t. 2 Poczałów 1890 s. 575, 597.

⁶⁰ J. N. Szczałow, *Turowskije ustawy*, s. 256; I. Čistovič, *dz. cyt.*, s. 158 sądzi, że translacja nastąpiła już w drugiej połowie XIII w. Monaster Leszczyński fundowany przez książąt turowsko-pińskich powstał już w XI w., por. Wołyniak (J. M. Giżycki), *Spis klasztorów unickich Bazyljanów w województwie wołyńskim*, Kraków 1905 s. 13. Wezwanie katedry turowskiej kojarzy A. Poppe, (*L'Organisation*, s. 201), również z udziałem Monasteru Pieczerskiego w tworzeniu biskupstwa; A. S. Gruševskij, *dz. cyt.*, nr 11 s. 126 podaje, że władca turowski rezydował w Pińsku przy cerkwi Przczystej Bogurodzicy, ale nekropolia biskupia była w Monasterze Leszczyńskim pod wezwaniem Bogurodzicy.

⁶¹ I. Čistovič, *dz. cyt.*, s. 146; A. Poppe, *L'Organisation*, s. 189 datuje erekcję na lata 1050—1070. Obszar jurysdykcji tego władcytwa małać wraz z uszczupleniem pierwotnego księstwa połockiego (obejmowało Białoruś). Można jednak datowanie przesunąć na okres panowania Włodzimierza Wielkiego.

⁶² S. M. Kuczyński, *Ziemie czernihowsko-siewierskie pod rządami Litwy*, Warszawa 1936 s. 197, 218.

⁶³ L. Bieńkowski, *dz. cyt.*, s. 797.

spodarskiej⁶⁴. Siedzibą władzy połockiej był sobór katedralny św. Sofii w Połocku (fundacja XII w.)⁶⁵.

Eparchia smoleńska (fundowana w r. 1136)⁶⁶ odpowiadała terytorialnie granicom wielkiego księstwa smoleńskiego⁶⁷ uszczuplonym dzięki podbojom litewskim w XIV w. Wojna z r. 1358 odebrała ziemię mścisławską, a sam Smoleńsk został zdobyty przez Witolda w r. 1395⁶⁸. Po krótkotrwałym panowaniu ostatniego księcia Smoleńska Jerzego Światosławowicza w latach 1401—1404, ziemia smoleńska została jako namiestnictwo trwale włączona do Wielkiego Księstwa Litewskiego⁶⁹. Biskupstwu Smoleńska podlegały wszystkie podbite przez Litwę terytoria na wschód i północny wschód od ziemi smoleńskiej: obszary Dorohobuża, Wiaźny, Białej, Toropca i Wieliza. Siedzibą eparchy był smoleński sobór Bogurodzicy⁷⁰.

Eparchia czernihowska, jedno z najstarszych biskupstw Rusi⁷¹, posiadała ogromny teren ziem czernihowsko-siewierskich. Założona w stolicy jednego z najpotężniejszych księstw dzielnicowych

⁶⁴ W. Maciejewska, *Dzieje ziemi połockiej w czasach Witolda*, Wilno 1933 s. 4, 15; Księstwo połockie, podbite przez Litwę w r. 1307, pozostawało początkowo „udziałem” kniaziowskim Gedyminowiczów. W latach 1342—1378 i 1381—1387 rządził tu Andrzej Olgierdowicz, a w latach 1378—1381 i 1387—1393 — Iwan Skirgiełło. Od przejęcia władzy na Litwie przez Witolda ziemia połocka przekształciła się w namiestnictwo. Podobny typ zarządu miała już poprzednio ziemia witebska, przyłączona do Litwy około r. 1320 i stanowiąca domenę wielkoksiążęcą najpierw Olgierda a potem Jagiełły.

⁶⁵ I. Čistovič, *dz. cyt.*, s. 152; Makarij, *dz. cyt.*, t. 2 s. 97. Eparchia połocka występuje na synodzie 1147 r., A. Poppe, *L'Organisation*, s. 188. Wezwanie katedry połockiej koresponduje z wezwaniami katedr Kijowa i Nowogrodu. Taki też był model architektoniczny soboru w Połocku. Por. A. Sapunov, *Istoričeskija sud'by połockoj eparchii*, Witebsk 1889 s. 12.

⁶⁶ A. Poppe, *Fundacja biskupstwa smoleńskiego*, w: PH t. 57 (1966) s. 539; *Drevnorusskije kniaźevskie ustavy XI—XV w.*, wyd. J. N. Ščapov, Moskwa 1976 s. 141 (Ustavnaja i žalovannaja gramota).

⁶⁷ L. W. Aliksiejew, *Ustav Rostisłava Smolienskogo 1136 god i procesis feodalizacji Smolienskoj ziemi*, w: *Słowianie w dziejach Europy*, Poznań 1974 s. 111; w momencie fundacji w 1136 r. biskupstwu Smoleńska podporządkowano cały obszar księstwa smoleńskiego tj. ziemię Krywiczów, ziemię Wiatyczów (klin wschodni, aż po Toropiec i Dorohobuż) oraz część rejonu Radymiczów (pas południowy). Z listy danin dla biskupa wynika, że cała dzielnica mścisławska podlegała wówczas tej eparchii.

⁶⁸ I *Latopis Nowogrodzki*, w: *Poln. Sobr. Russ. Letop.*, S. Petersburg 1841 t. 3 s. 97; IV *Latopis Nowogrodzki*, w: *Pon. Sobr. Russ. Letop.*, t. 13 s. 128; S. M. Kuczyński, *dz. cyt.*, s. 215; N. Karamzin, *Historja państwa rosyjskiego* t. 5, Warszawa 1825 s. 137—138.

⁶⁹ I *Latopis Nowogrodzki*, s. 101—102.

⁷⁰ *Drevnorusskije*, s. 141.

Rusi weszła w skład państwa litewskiego w wyniku podboju Olgierda ok. 1360 r.⁷² Zarządzana początkowo przez lennych książąt litewskich i ruskich, w okresie Witolda stała się włością hospodarską⁷³. W XIV w. wzmiankowane jest parokrotnie istnienie biskupstwa w Briańsku. Wydaje się jednak, że była to tylko druga siedziba eparchy czernihowskiego. Jak wyżej wspomniałem, wraz z podbojem litewskim (1358) eparchię tę, być może na krótko personalnie wyodrębnioną, podporządkował sobie litewski metropolita Roman⁷⁴. Bardzo możliwe, że po śmierci Romana (1361) a w okresie dzielnicowych rządów w Briańsku wielkiego księcia czernihowskiego Michała Aleksandrowicza (1358—1370) doszło, za zgodą Olgierda, do ponownego włączenia eparchii briańskiej do czernihowskiej jako drugiej siedziby biskupa⁷⁵.

Przekazy latopiśmienne świadczą o dalszej jedności tej eparchii pomimo przemiennego nazywania jej „czernihowską” lub „briańską”. Świadczenia te wskazują też wyraźnie, że aż do synodu nowogrodzkiego 1415 r. władca tej eparchii obierał stale opcję pro-moskiewską. W omawianym okresie godność tę piastował stale jeden człowiek — Izaak. W r. 1389 moskiewską kreaturę na tron metropolity — Pimena (zaciętego wroga Cypriana) odprowadza do Carogrodu m.in. bp czernihowski Izaak⁷⁶. Po śmierci Pimena i uznaniu Cypriana przez Moskwę, tenże Izaak w r. 1390 natychmiast uczestniczy w orszaku wprowadzającym przywróconego me-

⁷¹ I. Čistovič, *dz. cyt.*, s. 146, jej założenie w końcu X w. przypisuje się Włodzimierzowi Wielkiemu, por. Makarij, *dz. cyt.*, t. 2 s. 12. Podziela to zdanie A. Poppe, *L'Organisation*, s. 177.

⁷² S. M. Kuczyński, *dz. cyt.*, s. 185.

⁷³ *Tamże*, s. 188. Olgierd pozostawił tu początkowo wielkiego księcia Michała Aleksandrowicza (około 1346—1370), później usunął go, powierzając udział synowi Konstantemu księciu Czartoryjska na Wołyniu (1370—1390). Po jego śmierci księstwo objął Dymitr Romanowicz, ostatni z Rurykowiczów czernihowskich (1390—1401/1406). W domenie wielkoksiążęcej dzielnica czernihowska przetrwała do r. 1420, po czym objął ją jako udział — Świdrygiełło.

⁷⁴ *Tamże*, s. 174—177. Po podboju dzielnicy Briańska, dotąd we władzy wielkiego księcia Smoleńska, Olgierd oddał ją w r. 1358 wielkiemu księciu czernihowskiemu Michałowi Aleksandrowiczowi. Po jego usunięciu udział ten objął Dymitr Starszy Olgierdowicz (1370—1380), później książę nowogrodzko-siewierski — Korybut Dymitr Olgierdowicz (1380—1393), a w r. 1393 z rąk Witolda — Rurykowicz Roman Michajłowicz, poległy w r. 1401 jako litewski namiestnik w Smoleńsku (1399—1401). System udziału choć już w obrębie dynastii litewskiej trwał dalej: Aleksander Patrykiewicz książę starodubowski w latach 1401—1406, Świdrygiełło książę starodubowski 1406—1408, Zygmunt Kiejstutowicz książę starodubowski 1408—1432. Od r. 1432 wraca Świdrygiełło.

⁷⁵ I. Čistovič, *dz. cyt.*, s. 146 sądził, że translacja ta miała już miejsce w drugiej połowie XIII w. I. Vlasovskij, *dz. cyt.*, s. 134 przypuszczał, że Briańsk stanowił zapasową stolicę biskupów czernihowskich tylko w okresie dominacji tatarskiej na Rusi.

⁷⁶ *Latopis Nikonowski*, t. 11 s. 95.

tropolite 77. W r. 1401 Cyprian zwołał w Moskwie synod wyłącznie dla biskupów księstw ruskich poza granicami monarchii jagiellońskiej (wspólne synody od r. 1386 odbyć się nie mogły), w celu osądzenia bpa nowogrodzkiego Jana i łuckiego Sawy. Uczestniczył w nim Izaak „abp czernihowski”, jedyny, poza podsądnym, z obszaru państwa polsko-litewskiego 78. Tendencję moskiewską eparchy czernihowskiego powściągała jednakże w owym okresie dobra współpraca metropolity Cypriana z Jagiełłą i Witoldem. Po śmierci Cypriana natychmiast ujawniły się oczekiwania Izaaka, związane z udaną frondą kniaziów i bojarstwa dzielnic czernihowskiej, briańskiej i starodubowskiej. W dwa lata po zdradzie Aleksandra Patrykiewicza (1406) — do Moskwy zbiegł (1408) Świdrygiełło z grupą kniaziów wierchowskich i siewierskich oraz bojarami czernihowskimi, briańskimi i lubuckimi. Prowadził ich „władyka briański” Izaak 79, niewątpliwie identyczny z biskupem czernihowskim, jeden z przywódców spisku. Polityczne sympatie odwracają się jednak: w r. 1410 wraca Świdrygiełło 80, a z nim zapewne także Izaak, zniechęcony do stosunków w Moskwie. W latach 1414—1415 bierze on lojalnie udział w synodach litewskich i obiorze Grzegorza Camblaka 81.

Poruszmy jeszcze kwestię społecznego pochodzenia biskupów prawosławnych z monarchii Jagiełły. Dla wielu z nich — poza paroma wzmiankami imienia — nie posiadamy żadnej informacji. Przeprowadzone jednak badania nad episkopatem władctw przemyskiego i chełmskiego umożliwiają odpowiedź cząstkową. Według L. Sonewyckiego 82 większość biskupów tych dwóch eparchii pochodziła z rodzin drobnej lub średniej szlachty, z dawnych rodzin ziemian ruskich, rzadziej bojarów. Podobne zdanie wyrażał W. M. Płoszczańskij 83. Niewątpliwie błędne jest mniemanie Vlasovskiego 84, że biskupi „przeważnie pochodzili z rodzin arystokracji”. Trzeba jednak wskazać, że zjawiali się i przedstawiciele kniaziowskich rodów litewskich — spokrewnionych z dynastią jak np. chełmscy biskupi: Nestor Algimuntowicz Holszański czy Sylwester Kobryński (wzmianka 1392) 85. Przeważnie byli to jednak ludzie

77 *Tamże*, s. 122.

78 *Tamże*, s. 185; Uczestniczyli poza Izaakiem biskupi: nowogrodzki, rostowski, suzdalski, rizański, twerski, sarajski, kołomeński, a więc tylko z orbity moskiewskiej.

79 *I Vriemiennik Sofijski*, s. 257. Władyka, podany bez imienia. Natomiast *Latopis Nikonowski*, t. 11 s. 204 podaje imię Izaak.

80 *Tamże*, s. 211.

81 *Tamże*, s. 223, 226—227.

82 L. Sonewyckij, *dz. cyt.*, s. 23—24.

83 W. M. Płoszczańskij, *dz. cyt.*, t. 1 s. 61.

84 I. Vlasovsky, *dz. cyt.*, s. 135.

85 W. M. Płoszczańskij, *dz. cyt.*, t. 1 s. 77; A. S. Petruševič, *dz. cyt.*, s. 26—27; Postacie tych biskupów są znane z relacji historiogra-

średniej szlachty jak np. w r. 1405 bp włodzimiersko-wołyński Iwan Hohoł (Gogol) z miejscowych bojarów. Zupełną rzadkością byli już nadsyłani z patriarchatu Grecy jak Teodozy połocki.

2. Kompetencje jurysdykcyjne biskupów. Ramy prawne i możliwości praktyczne

a) Sposób obioru biskupów. Normy prawne i praktyka

Należy wyróżnić przepisy prawa kanonicznego Cerkwi, czerpiącego z tzw. praw apostołskich, uchwał soborowych i postanowień synodu patriarszego oraz nomokanonów basileusów 86 oraz zwyczaj lokalne, utrwalone zarządzeniami władców, najpierw ruskich, potem litewskich i polskich. Kanoniczne powołanie biskupa prawosławnego zawierało następujące cztery pojęcia tzw. „ustroju sobornego” Cerkwi (posłużę się terminami ruskimi): iżbranije (wybór), postawienije (nadanie godności, nominacja), rukopałażenije (chirotonia, wyświęcenie), błagowieszczienije (w sensie potwierdzenia, approbatio) 87. Wyboru nowego biskupa dokonywać należało na synodzie biskupów eparchialnych należących do jednej metropolii: elekcyjne quorum według tradycji apostołskiej miało liczyć dwunastu biskupów. Wyłoniony kandydat otrzymywał obligatoryjną zgodę metropolity, co było równoznaczne z nominacją i możliwością przystąpienia do ceremonii chirotonii (wyświęcenia). Wyświęcać mógł wyłącznie właściwy metropolita, ale tylko w koncelebracji przynajmniej dwóch biskupów 88. Praktyka obioru patriarchy eklezjalnego od XI w., który był mianowany przez basileusa spośród trzech kandydatów wskazanych przez „synodus endemousa” 89 oraz uzurpowana przez patriarchat identyczna metoda wyłaniania metropolity Rusi z nominacji patriarchy na tymże synodzie (spośród trzech kandydatów) 90 — od razu wprowadziła tę innowację i do elekcji eparchów (XIV—XV w.): synod biskupów obierał trzech

ficznej unickiego bpa Jakuba Suszy z połowy XVII w., ze słabą atrybucją chronologiczną; ich potwierdzenie wymaga więc dodatkowych studiów.

86 O. Łotoćkyj, *Ukrajin'ski dżereła cerkovnoho prava*, Warszawa 1931 s. 77, Nomokanon Jana Scholastyka z Antiochii (VI w.) zawierał zbiór praw apostołskich, uchwał soborów i synodów, prawo św. Bazylego oraz nowele Justyniana W.; zaś Nomokanon Focjusza (VI, uzupełniony IX w.) — prawa Ojców Kościoła i uchwały soborów powszechnych.

87 T. Barsov, *dz. cyt.*, s. 210. Te normy weszły w życie (formalnie) od Soboru Chalcedońskiego 451 r.

88 O. Łotoćkyj, *dz. cyt.*, s. 112.

89 T. Barsov, *dz. cyt.*, s. 220.

90 *Tamże*, s. 212.

kandydatów, metropolita wskazywał jednego, po czym wyświęcał go w towarzystwie dwóch biskupów⁹¹. Istotnym elementem prawa obowiązującego w patriarchacie Konstantynopola była także możliwość bezpośredniej nominacji i wyświęcenia biskupa przez patriarchę, ale za zgodą miejscowego metropolity⁹². Wobec kanonicznego nakazu celibatu biskupów, w zasadzie wolno było wyświęcać tylko mnichów lub wyjątkowo bezzennych popów, ale w praktyce zdarzały się nominacje popów bezpośrednio po rozwodzie⁹³.

Przedstawione tu „soborne” zasady elekcji eparchów w warunkach walk politycznych na Rusi i całkowitej supremacji władców nad Cerkwią uległy głębokim zmianom. Po pierwsze, mimo częstych synodów w XI i XII w. — metropolita skupiał w swym ręku osobistą władzę nominacji, chirotonii, a także sądu, usuwania, a nawet więzienia biskupów, prerogatyw zastrzeżonych teoretycznie dla postanowień synodalnych⁹⁴. Zdarzało się też, że przesuwał biskupów do innych eparchii⁹⁵. Ale istotniejsze znaczenie miały prerogatywy książęce, kontynuowane z lepszym powodzeniem w okresie polsko-litewskim. Władcy wykorzystali trzy uprawnienia⁹⁶: 1) „ius investiturae” prawo obsadzania i nadawania godności duchownej na wakujące dostojeństwa, w tym w pierwszym rzędzie — na trony biskupie; 2) prawo podawania — (ius donandi, ius patronatus) specyficzne ktytorstwo polegające na prawie opieki nad cerkwią i monasterami wraz z dziedziczną własnością w ręku patrona nie tylko majątku, ale i budynków i wyposażenia kościelnego⁹⁷; w przypadku katedr biskupich taki patronat władców równał się prawu swobodnej prezenty kandydata do biskupstwa; 3) prawo arbitrażu sądowego, wynikłego z ustawów staroruskich, ale i z prawem ingerencji w kwestie jurysdykcyjne, duszpasterskie, a nawet dogmatyczne prawosławia, według formuły „epistymonarcha”⁹⁸ jako „praesidis disciplinae ac doctrinae ecclesiasticae”. Uprawnienia te skumulowali dopiero katolicycy władcy polsko-litewscy, ale zasada supremacji nad Cerkwią i ingerencji w jej sprawy sięga oczywiście czasów książąt ruskich. Kniaziowie wyznaczali biskupów według własnej woli, wysyłając do metropolity na chirotonię; nominację i wyświęcenie przez metropolitę bez zgody kniazia uwa-

⁹¹ L. Bieńkowski, *dz. cyt.*, s. 797.

⁹² T. Brasov, *dz. cyt.*, s. 23.

⁹³ L. Bieńkowski, *dz. cyt.*, s. 798.

⁹⁴ Makarij, *dz. cyt.*, t. 2 s. 242; I Vlasovsky, *dz. cyt.*, s. 194.

⁹⁵ Tańk zdarzyło się arcybiskupowi Nowogrodu Wielkiego a potem biskupowi Przemyśla Antoniemu Dobryni.

⁹⁶ P. Karašević, *dz. cyt.*, s. 74—75.

⁹⁷ K. Chodynicki, *Kościół Prawosławny a Rzeczypospolita Polska*, Warszawa 1934 s. 98—100, Tenże, *Tzw. prawo podawania w Cerkwi Prawosławnej na ziemiach Rzeczypospolitej w XV i XVI w.*, Poznań 1932 s. 1—4.

⁹⁸ W. Zajkin, *dz. cyt.*, s. 134.

żano za bezprawie⁹⁹. Kniaziowie rozstrzygali też nie tylko o fundacjach katedr, ale i ich likwidacji, przenoszeniu, usuwaniu biskupów. Formalnie o założeniach i zniesieniach biskupstw, o zmianie ich rang, łączeniu eparchii, przenoszeniu biskupów i hierarchii katedr decydować mógł poprzez uchwałę jedynie patriarcha ze swym synodem¹⁰⁰. W praktyce decydowano na miejscu, przy czym czynnikiem rozstrzygającym był miejscowy władca, następnie metropolita, a na końcu zainteresowany biskup. Tę metodę stałej administracji Cerkwi doprowadzili do perfekcji władcy litewscy, a potem polsko-litewscy, a równolegle moskiewscy — mianując swobodnie biskupów bądź zatwierdzając ich obiory synodalne¹⁰¹. Zależność od władców świeckich powodowała, że dożywotność biskupów w jednej eparchii była coraz rzadsza — z woli hospodara obejmowali oni kolejne biskupstwa jako delegaci czy pełnomocnicy interesów państwa.

Od początku XV w. coraz silniej utrwala się zwyczaj obsady katedr prawosławnych poprzez nominację władcy. Poprzedzają ten akt zazwyczaj zjazdy kleru i „narodu” tj. wielmożów, bojarów i szlachty wyłaniające własnego kandydata, który jednak bez zgody monarchy nie miał żadnych szans¹⁰². I jedno, i drugie nie miało nic wspólnego z normami cerkiewnego prawa kanonicznego. Natomiast jeszcze w XIV w. metropolici usiłowali chronić zręby „ustroju sobornego” i obierać biskupów na synodach¹⁰³. W r. 1328 synod biskupów przemyskiego Marka, chełmskiego Grzegorza, łuckiego Teodozego, turowskiego Stefana, pod przewodnictwem metropolity Teognosta, wybierał biskupów dla Włodzimierza Wołyńskiego i Halicza. Synod mógł wysunąć po trzech kandydatów na każdy tron spośród hieromonachów (mnichów-kapłanów), następował wybór w głosowaniu, potem chirotonia dokonana przez metropolitę z koncelebrantami. Biskupem włodziemiersko-wołyńskim został Atanazy, halickim — Teodor. W r. 1331 synod metropolity Teognosta z udziałem biskupów: chełmskiego Grzegorza, włodziemiersko-wołyńskiego Atanazego, halickiego Teodora i pełnomocników z innych eparchii wybrał biskupem Łucka mnicha Tryfona. W r. 1332 na podobnym synodzie wybrano biskupem Czernihowa mnicha Pawła; a w r. 1335 następnego biskupa Czernihowa — mnicha Jana (z udziałem metropolity i biskupów halickiego, włodziemiersko-wołyńskiego, chełmskiego, łuckiego i smoleńskiego). W r. 1345 już tylko dwóch biskupów (briański Jan, nowogrodzki Cyryl)

⁹⁹ Makarij, *dz. cyt.*, t. 2 s. 244—245.

¹⁰⁰ T. Brasov, *dz. cyt.*, s. 249.

¹⁰¹ W. Zajkin, *dz. cyt.*, s. 134; M. Hruševski, *dz. cyt.*, s. 461; L. Bieńkowski, *dz. cyt.*, s. 791—792.

¹⁰² L. Sonevyčkyj, *dz. cyt.*, s. 43—44; W. M. Ploščanskij, *dz. cyt.*, t. 1 s. 61.

¹⁰³ I. Vlasovsky, *dz. cyt.*, s. 130—131.

towarzyszy metropolicie przy „wyborze” biskupa smoleńskiego Eutymiusza. Wyraźnie, sukcesywnie rezygnowano z „synodów elekcyjnych” na rzecz kompromisowej nominacji przez władcę i metropolitę, z udziałem w uroczystości wyświęcenia dwóch biskupów koncelebrujących.

Jak w praktyce w latach 1386—1434 wyglądały nominacje i destytucje biskupów ruskich? Spójrzmy na eparchię smoleńską. Metropolita Cyprian jeszcze za czasów książąt ruskich — w r. 1383 mianuje i wyświęca biskupa Kasjana¹⁰⁴. Cyprian przyjeżdża tam z Moskwy wypędzony przez Dymitra Dońskiego po krótkim pobycie (1381—1382), nominacja w Smoleńsku musi być więc elementem aktywnej polityki litewskiej, z którą Cyprian, tak w okresie Olgierda jak i Jagiełły (od r. 1377) był mocno związany. Liczył się jednak na pewno z opinią księcia Jerzego Światosławowicza. Nominację i wyświęcenie daje wyraźnie sam, bez obecności innych władcyków, zapewne w obecności kryłosu smoleńskiego. Po przekroczeniu granic Litwy w identyczny sposób wyświęca biskupa Teodozego w Połocku¹⁰⁵. Teodozy okazuje się później (1414—1415) zwolennikiem reformy cerkiewnego ustroju i unii Kościołów, a więc nominację tę prawdopodobnie podsunął Jagiełło¹⁰⁶. Ten sposób obsadzania biskupstw zauważamy znów w r. 1396 w Smoleńsku. W rok po podboju litewskim Cyprian jedzie wraz z wielkim księciem Moskwy Wasylem I do tego miasta jako mediator w rokowaniach z Witoldem¹⁰⁷. Po dwóch tygodniach Wasyl wrócił, zaś Cyprian przed wielkim objazdem (1396—1397) Wielkiego Księstwa Litewskiego wyświęcił na miejscu nowego biskupa Smoleńska — Nasona¹⁰⁸. Nominacja Nasona (Jazona) była typową decyzją polityczną Witolda z udziałem Cypriana jako duchownego „wykonawcy”, zupełnie poza kanonicznymi regułami elekcji synodalnej. Na dodatek między Kasjanem (1383) a Nasonem (1386) było w Smoleńsku jeszcze dwóch biskupów. W latach 1388—1391 wzmiankowany jest Michał, najpierw stronnik Pimena, potem Cypriana¹⁰⁹. Umiera dopiero 6 maja 1402 r. w Monasterze Troicko-Siergiejewskim¹¹⁰, a więc dawno po opuszczeniu tronu smoleńskiego, na pewno na polecenie

¹⁰⁴ IV *Latopis Nowogrodzki*, s. 128.

¹⁰⁵ *Tamże*.

¹⁰⁶ Teodozy był jedynym za Jagiełły eparchą narodowości greckiej (z wyjątkiem metropolity Focjusza).

¹⁰⁷ *Latopis Daniłowicza*, s. 214—215; II *Vriemiennik Sofijski (Poln. sobr. russ. letop. t. 6, S. Petersburg 1853) s. 128.*

¹⁰⁸ H. Gelzer, *dz. cyt.*, s. 275 zwał go Jazonem. Latopisy nazywają go Nason.

¹⁰⁹ *Latopis Nikonowski*, t. 11 s. 94—124. W r. 1388 uczestniczy w chirotonii władcyki Nowogrodu przez Pimena, w r. 1389 jest w jego orszaku do Carogrodu, potem wraca stamtąd z Cyprianem, odprowadza go w r. 1390 do Moskwy, a w r. 1391 towarzyszy mu w Twerze.

¹¹⁰ *Latopis Nikonowski*, t. 11 s. 187.

Cypriana, który niepewnych eparchów lubił zsyłać na dożywocie monastyczne. Po nim wstępuje na biskupstwo smoleńskie Daniel, o którym wiemy tylko tyle, że umiera jesienią 1397 r. w Moskwie¹¹¹ a więc rok po wyświęceniu Nasona, czyli również po destytucji spowodowanej przez Cypriana, ale wynikającej ze zdobycia miasta przez Witolda w r. 1395. Te zmiany z pewnością wywoływane były przejściem Smoleńska w obręb Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Decyzje jednoosobowe następują i później w przypadkach destytucji. W r. 1401 Cyprian złożył z godności bpa łuckiego Sawę na synodzie, kanonicznie¹¹². Ale już w r. 1405 na bezpośrednie żądanie Witolda składa z godności bpa turowskiego Antoniego¹¹³. Według dość wiarygodnego przekazu latopisu Nikonowskiego¹¹⁴ był to skutek oskarżenia Antoniego przez szlachtę i bojarów Polesia o spisek z chanem tatarskim Szadybegiem i podjudzaniem go do najazdu na państwo polsko-litewskie. Z kolei Tatiszczew utrwalił inną wersję: usunięcie Antoniego spowodowane zostało jego zacięłą walką z katolicyzmem¹¹⁵. Antoniego zesłano do monasteru św. Szymona w Moskwie na przymusowe odosobnienie. Nastąpiło to po rozmowach z Jagiełłą i Witoldem na temat unii kościelnej i było kolejnym świadectwem nieodzownych ustępstw metropolity wobec władców katolickich. Fakt wyświęcania i nominacji biskupów naprędce, na żądanie władz państwa przez samego metropolitę potwierdza wyraźnie notowanie przez latopisy wyświęceń kanonicznych z udziałem biskupów np. bpa włodzimiersko-wołyńskiego Iwana (Józefa Hohoła-Gogola) w r. 1405 przez Cypriana w obecności władcyków łuckiego i chełmskiego¹¹⁶. Metodę nominacji wyłącznie przez metropolitę kontynuuje również Focjusz; w ten sposób w r. 1411 w Kijowie „postawił” bpa Smoleńska Sebastiana, w r. 1412 w Łucku — bpa turowskiego Eutymiusza, tu być może w obecności władcyki łuckiego¹¹⁷. Oczywiście można przypuścić, że na obrzęd chirotonii metropolita ściągnął władcyków sąsiednich eparchii. Wyrażając co do tego dużą wątpliwość — latopisy uważnie rejestrują otoczenie metropolity — trzeba stwierdzić, że forma

¹¹¹ *Tamże*, t. 11 s. 166; H. Gelzer, *dz. cyt.*, s. 275.

¹¹² *Tamże*, s. 275—276. Nie podobna przesądzić, czy ów Sawa (Sabva) nie jest tożsamy z buntowniczym Iwanem Babą pozbawionym już opieki królewskiej; Makarij, *dz. cyt.*, t. 5 S. Petersburg 1886 s. 81; Opowiada się za tym M. Čubatyj, *dz. cyt.*, s. 82; por. *Latopis Nikonowski*, t. 11 s. 185.

¹¹³ I *Vriemiennik Sofijski*, s. 429; *Latopis Daniłowicza*, s. 226—227.

¹¹⁴ *Latopis Nikonowski*, t. 11 s. 192.

¹¹⁵ A. S. Gruševskij, *dz. cyt.*, nr 10 s. 99; M. Čubatyj, *dz. cyt.*, s. 76.

¹¹⁶ N. I. Teodorovič, *Gorod*, s. 42; Podaje to *Latopis Nikonowski*, t. 11 s. 191.

¹¹⁷ *Latopis Daniłowicza*, s. 234.

elekcji synodalnej, a nawet zbiorowego wyłaniania kandydata — jest tu stanowczo, a wbrew kanonom — odrzucona i zaniechana. O nominacjach biskupich decyduje więc bezpośrednio władca, bądź rzadziej — metropolita, ale z wyraźną zgodą władcy.

b) Przełożeni biskupów

Bezpośrednim kanonicznym przełożonym biskupów był metropolita w zakresie administracyjnym, dyscyplinarnym i sądowym, przy czym czynności wymagające sankcji karnych mógł formalnie wykonać jedynie na synodzie¹¹⁸. W praktyce, jak widzieliśmy, działał się inaczej. Od sądu synodalnego metropolity biskup mógł się jednak odwołać wprost do synodu patriarszego, zaskarżając decyzję sądu albo postępowanie metropolity¹¹⁹. Ale ich postanowienia i wyroki sądowe również mogły być zaskarżane na synodzie patriarszym, który z sankcją samego patriarchy działał stale jako najwyższa instancja apelacyjna. W przypadku tzw. sądu miesięcznego metropolity biskupi z tytułu sesji sądowej musieli wnosić opłaty sądowe do skarbu metropolity, ponadto ze wszystkich eparchii metropolii cerkwie płaciły rentę pieniężną „sobornoje” i tzw. „zajezd” (od wizytacji)¹²⁰. Osobno płacili biskupi za chirotonię.

Faktycznym przełożonym biskupów ruskich na przełomie XIV i XV w. nie był jednak metropolita, tylko władca — w naszym przypadku król Polski i gospodar Litwy. Zarówno Jagiełło, jak i Witold zwracają się do władcy jak do poddanych urzędników zobowiązanych do ścisłego posłuszeństwa; wszelki opór jest rychło tłumiony, a kontrola — skuteczna. Nie myślę tu jedynie o drastycznych posunięciach Jagiełły przeciwko prawosławiu jak wypędzenie władcy z katedry na Zamku Przemyskim (1412) czy pełnych pogardy i niechęci zwrotach o Cerkwi w dyplomatyce przeznaczonej dla Kościoła katolickiego np. przywilejach dla arcybiskupstwa lwowskiego¹²¹. Właściwy poziom traktowania hierarchów Cerkwi pokazuje np. rozmowa Witolda z Camblakiem (zawarta w II *Wriemienniku Sofijskim*)¹²², podczas której gospodar dla skłonienia metropolity do wyjazdu na Sobór w Konstancji, stosuje kombinację brutalnych gróźb i ostrzeżeń. Oczywiście —

¹¹⁸ W. Zajkin, *dz. cyt.*, s. 133; T. Barsov, *dz. cyt.*, s. 235.

¹¹⁹ *Tamże*, s. 250.

¹²⁰ E. Golubinskij, *dz. cyt.*, s. 328; „sobornoje” w państwie moskiewskim wynosiło 6 altyn rocznie od cerkwi, „zajezd” — 3 dieńgi rocznie. W tzw. redakcji ukraińskiej Ustawy Jarosława jest nakaz posłuszeństwa biskupów wobec metropolii pod karą złożenia z godności i utraty katedr, por. O. Łotoćkyj, *dz. cyt.*, s. 237.

¹²¹ Omawiam w szczegółowo w osobnej książce por. przypis 27; por. *Archiv jugo-zapadnoj Rossiji*, cz. 1 t. 10 Kijów 1904 nr 1 (6 X 1423).

¹²² II *Vriemiennik Sofijski*, s. 141 datowana na rok 1417.

Camblak, akurat najlepszy wykonawca polityki pro-unijnej, świetny teolog i kaznodzieja, prawdopodobnie nie był tak karcony przez wielkiego księcia, a słowa „idalogu” podyktowała tylko nienawiść ruskiego latopisca do katolików. Ale mamy liczne inne świadectwa postępowania z biskupami prawosławia: wrzucano ich do ciemnic (tak zginął Dionizy w Kijowie w lochu Włodzimierza Olgierdowicza), bito i wypędzano siłą (Aleksy uszedł ledwie z życiem przed Olgierdem), a Świdrygiełło swego własnego nominata — metropolitę Gierasima za domniemane nieposłuszeństwo po prostu spalił na stosie (1435)¹²³. Bezpośrednia zależność eparchów od władców wzrastała tak dalece, że metropolita miał świadomość swej bezsilności wobec nich bez poparcia i pomocy świeckiego ramienia¹²⁴.

c) Kompetencje prawne biskupów

Podstawą prawną zakresu władzy biskupów były, obok praw apostoelskich i uchwał soborowych, kolejne redakcje *Ustawów Włodzimierza i Jarosława*, stale modyfikowane, oraz przywileje kniaziewskie dla metropolii i poszczególnych biskupstw. Trzeba tu wydzielić trzy kategorie kompetencji: 1) wynikające z uprawnień administracyjnych i sakramentalnych biskupa; 2) sądownicze i dyscyplinarne wobec tzw. ludzi cerkiewnych; 3) sądownicze wobec ogółu wiernych.

Pierwsze obejmowały: wyświęcenie popów (prezbiterów) i diakonów, nominację i egzamin hypodiakonów, lektorów i kantorów, udzielanie pozwoleń na budowę cerkwi i monasterów i ich konsekrację, wysyłanie antyminsów (zezwoleń na odprawianie Liturgii Bożej), aprobatę i nominację parochów z prezenty (podawania) ktytorów, instytucje parochów i igumenów w cerkwiach i monasterach własności eparchialnej (patronatu biskupiego), chirotonię hieromonachów¹²⁵. Spod tej władzy wyłączone były monastera ktytorstwa władców oraz monastera dysponujące stauropygią patriarszą¹²⁶. Do uprawnień tego rodzaju należało zwoływanie synodów eparchialnych gromadzących popów i igumenów, kompletowanie kryłosoł przy katedrach eparchialnych dla funkcji duszpasterskich i sądowych, nominacje aparatu administracyjnego: namiestników, sług i urzędników władczych, a na Białorusi — również

¹²³ *Latopis Danilowicza*, s. 66; Mord popełniony w Witebsku.

¹²⁴ M. Hruševski, *dz. cyt.*, s. 462—463 to zjawisko uwydatnia.

¹²⁵ *Tamże*, s. 468—470; W. Zajkin, *dz. cyt.*, s. 135; L. Bienkowski, *dz. cyt.*, s. 802; I. Szaraniewicz, *Rzut oka*, s. 7. W pojęciu prawa cerkiewnego biskupi — następcy Apostołów sprawują pieczęć nad wszystkimi stopniami hierarchii duchownej; Por. L. Mirković, *Pravoslava liturgika*, Belgrad 1965 s. 61—65; Te niższe stopnie stanowią (od najniższego): lektorzy, kantorzy, hypodiakoni, diakoni i popi (prezbiterzy), ci ostatni jako następcy siedemdziesięciu uczniów Chrystusa.

protopopów i dziesiętników¹²⁷. W odniesieniu do tzw. ludzi cerkiewnych kompetencja sądu biskupiego była całkowita na podstawie *Ustawy Włodzimierza*¹²⁸, a *Ustawy Jarosława*¹²⁹ zestawiał szczegółowy spis kar pieniężnych placonych w tym sądzie m.in. za wykroczenia i przestępstwa ludzi cerkiewnych. Jurysdykcja biskupa nad ludźmi cerkiewnymi obejmowała więc wszelkie kwestie prawne — karne, cywilne, sporne i niesporne.

Spis ludzi cerkiewnych w kolejnych redakcjach *Ustawy Włodzimierza* ulegał stałym zmianom. Dla ziem ruskich Korony i Litwy najbardziej miarodajne mogą być pokrewne redakcje Synodalna i Wołyńska (XIII w.) oraz redakcja pieczerska (XIV w.), wraz ze swym wariantem turowskim. Pierwsza¹³⁰ wymienia 1) osoby duchowne: popów, diakonów, oraz ich rodziny — popadzie i dzieci, igumienów, igumenissy, mnichów i mniszki (czerńców i czernice), całe duchowieństwo (kliros), 2) osoby podległe opiece cerkwi¹³¹: proskurnica (akuszerka), pałomnik (oddający się pod opiekę Cerkwi z prośbą o modlitwy wotywnie), stronnik (gość szukający pomocy Cerkwi), proscziennik (według jednej opinii — cudownie uzdrowiony po ostatnim namaszczeniu, według innej — zależny poddany, albo niewypłacalny dłużnik, albo przestępca oddany w poddaństwo cerkiewne)¹³², zadusznyj czielowiek (niewolny chłop pracujący pod ochroną Cerkwi w jej dobrach)¹³³, wreszcie lekarze (liecziec)¹³⁴ oraz kalecy: ślepi i kulawi. Jurysdykcji cerkiewnej podporządkowano więc wszystkich duchownych oraz różne kategorie poddanych z dóbr własnych, a także ludzi niesprawnych

¹²⁶ W. Zajkin, dz. cyt., s. 135; T. Barsov, dz. cyt., s. 204—205; Przykładem monasterów cieszących się całkowitym immunitetem jurysdykcyjnym, sądowym i skarbowym, na podstawie przywilejów kytatorów-władców mogą być: monaster św. Jana Chrzyciela w Połocku i monaster św. Onufrego pod Mścislawiem por. Makarij, dz. cyt., t. 5 s. 67.

¹²⁷ W. Zajkin, dz. cyt., s. 136; L. Bieńkowski, dz. cyt., s. 805, 811.

¹²⁸ *Drevnerusskije*, s. 13—16 i nn.; O. Łotoćkij, dz. cyt., s. 219; J. N. Ščapov, *K istorii sootnošenija svetskoj i cerkovnoj jurisdikciji na Rusi v XII—XIV v. v.*, w: *Polša i Ruś*, Moskwa 1974 s. 173; Tenże, *Cerkov' v sisteme gosudarstvennoj vlasti drevnej Rusi*, w: *Drevnerusskoje gosudarstvo i jego meždunarodnoje značenie*, Moskwa 1965 s. 281.

¹²⁹ *Drevnerusskije*, s. 87—88.

¹³⁰ *Tamże*, s. 24.

¹³¹ Makarij, dz. cyt., t. 1 S. Petersburg 1889 s. 157—158.

¹³² J. N. Ščapov, *Cerkov'*, s. 344—345; Tenże, *Smolenskij ustav kniazia Rostislava Mstislavicza*, w: „Archeografičeskij Ježegodnik” za 1962 god, s. 41.

¹³³ Tenże, *Cerkov'*, s. 344.

¹³⁴ *Tamże*, s. 346; Szczapow sądził, że kategoria ta obejmowała zarówno leczących mnichów-zielarzy, jak i płatnych lekarzy miejskich i naddwornych.

wymagających opieki i leczenia, fachowych opiekunów — lekarzy, wreszcie — wiernych praktykujących różne szczególne formy dewocji.

Jurysdykcja Cerkwi z tegoż tytułu obejmowała też monaster, szpitale, zajazdy — hospicja (gostinnici), gospody dla podróżnych (strannoprijimnici). Redakcja Wołyńska¹³⁵ pomijała proskurnice, pałomników i chorych. Natomiast późniejsza redakcja pieczerska¹³⁶ pomijając pałomników i chorych dodawała urzędników (priczetników) cerkiewnych oraz dwie nowe instytucje: „postnicy”, wg Szczapowa¹³⁷ pustelnie — eremy, ale może po prostu przytułki dla ubogich, oraz „prikladnicy” (hospicja pielgrzymie?), które Szczapow¹³⁸ próbuje objaśniać jako kategorię wolnych lub zależnych chłopów podporządkowanych Cerkwi. Wydaje się to mało prawdopodobne, gdyż ten termin został dopisany na końcu listy instytucji cerkiewnych, a nie kategorii ludzi oddanych w opiekę czy niewolę cerkiewną. Pewne wyjaśnienie znajdujemy w tzw. wydaniu Lwowskim *Ustawy* wprowadzicie z przekładu łacińskiego dokonanego w r. 1777, ale kursującego właśnie na Rusi Czerwonej od schyłku średniowiecza¹³⁹: wymienieni tu są m. in. pielgrzymi (peregrynii). Obok popów, popadzi, diakonów, diakonis, ich potomstwa, igumienów, igumenis, mnichów i mniszek są tu dołączeni śpiewacy i diacy cerkiewni (cantores et clerici omnes) oraz służba cerkiewna (famuli in Templo inservientes); obok zaś lekarzy, kalek, chorych, akuszerek (proskurnic) także wdowy (co zawierają liczne redakcje i kodeksy XV-wieczne)¹⁴⁰ i mnisi wypędzeni z klasztorów (monachi apostatae), co zawierają tylko dwie redakcje: redakcja Rumiancewa (po 1480) i redakcja Troicka (druga ćwierć XVI w.)¹⁴¹.

Należy wyjaśnić funkcje niektórych z kategorii duchownych i służby cerkiewnej¹⁴². Diakoni posługiwali popom w służbie liturgicznej, mieli prawo wygłaszania homilii, nauczania wiary, przygotowywania katechumenów do chrztu, utrzymywania dyscypliny kleryków niższych stopni, a w szczególności mieli prawo odczytywania Ewangelii z osobnej ambony. Natomiast diakonisy opiekowały się wdowami i sierotami, uczyły wiary dziewczęta, sprawowały nadzór nad kobietami w cerkwiach. Pojęcia wszyst-

¹³⁵ *Drevnerusskije*, s. 72.

¹³⁶ *Tamże*, s. 74. Priczetników zawiera spis najstarszej redakcji Olenińskiej (XII w.).

¹³⁷ J. N. Ščapov, *Turovskie ustavy*, s. 257.

¹³⁸ Tenże, *Cerkov'*, s. 345; Podobno niedaleko Turowa była wieś Prikladniki.

¹³⁹ *Drevnerusskije*, s. 61.

¹⁴⁰ *Tamże*, s. 32, 44 (Kod. Uwarowski, Owczynniewski, Kriestiniński) oraz Red. Rumiancewa (po r. 1480).

¹⁴¹ *Tamże*, s. 44, 79.

¹⁴² L. Mirković, dz. cyt., s. 62, 65, 71—75.



kich kleryków” w Cerkwi obejmowało najniższe stopnie hierarchii duchownej: 1) lektorów odczytujących z pulpitu *Stary Testament*, *Epistołę* i *Dzieje Apostolskie* (nadto tłumaczy i pisarzy cerkiewnych, często i nauczycieli dla katechumenów); 3) niektórych kantorów (ze święceniami kleryków), a w szczególności protopsaltesa kierującego chórem psalterzystów; 3) hypodiakonów, kleryków służących do strzeżenia wrót cerkwi w czasie liturgii, niosących krzyże na procesjach i zapalających świece ołtarzowe. Tych „clerici” nazywano diakami. Natomiast do służby cerkiewnej zaliczano akolitów, śpiewaków bez żadnego kanonicznego ustanowienia, chórzystów: domestików, primikeniów, archonta kondaku, kanonarchę i proksimosa oraz egzorcystów i odźwiernych (ostiiariuszy).

W jednej z redakcji *Ustawy Włodzimierza* (przełom XIV i XV w.), kursującej w Wielkim Księstwie Litewskim J. N. Szczapow dostrzegł tendencję do ograniczeń praw ludzi cerkiewnych: w związku z rozpowszechnieniem prawa podawania, spis wykluczył popa i popadę, gdyż świeccy kytoryzy jako właściciele cerkwi sami mianują parocha i dysponują swobodnie majątkiem postwa¹⁴³. Procesu tego nie można jednak traktować w czasach Jagielly jako powszechnie obowiązującego — duchowieństwo białe pozostaje jeszcze pod jurysdykcją biskupią w większości parochii, szczególnie miejskich. Tę zmienność kategorii ludzi poddanych władzy cerkiewnej dobrze ilustrują kolejne przywileje (ustawy) książąt ruskich, a potem i litewskich. *Ustaw* Rościsława z r. 1136 dla fundowanej eparchii smoleńskiej¹⁴⁴ całkowicie oddaje pod jurysdykcję biskupa poddanych — proszczenników oraz podkreśla, że „ludzie cerkiewni” stają tylko przed sądem biskupim¹⁴⁵. Oparta na tekście redakcji Pieczerskiej, redakcja Turowska obowiązująca w XIV w. w eparchii turowskiej, a więc w okresie litewskim, wlicza do kategorii ludzi cerkiewnych m.in. cały kliros biały i czarny i wymienione kategorie ludzi zależnych, chorych oraz instytucje charytatywne¹⁴⁶. Ciekawą ewolucję pokazuje lista ludzi cerkiewnych zawarta w falsyfikacie Lwa I dla metropolii halickiej (z datą 8 III 1301)¹⁴⁷, ale wedle J. N. Szczapowa¹⁴⁸ zreagowanym w XIV w. Wystawca zachowuje kler: igumenów, mnichów, popów, diakonów, popowiczów oraz służbę cerkiewną, a także ubogich i cho-

¹⁴³ J. N. Ščapov, *K istorii*, s. 187.

¹⁴⁴ *Drevnerusskije*, s. 141, 144.

¹⁴⁵ O. Łotoćkyj, *dz. cyt.*, s. 256; L. W. Alieksiejew, *dz. cyt.*, s. 87—88; według niego „proszczennicy” to niewolni zobowiązani do renty odrobkowej, nadto płacący rentę pieniężną i daniny naturalne; J. N. Ščapov, *Smolenskij ustav*, s. 41; Tenże, *Cerkov'*, s. 343.

¹⁴⁶ J. N. Ščapov, *Turovskije ustavy*, s. 269 roz. 12 Red. *Ustawy Włodzimierza*.

¹⁴⁷ *Skarbiec diplomatów*, wyd. I. Daniłowicz, t. 1 Wilno 1860 nr 258 s. 134—135; *Drevnerusskije*, s. 171—172; Por. M. M. Peščak, *Styl dilovyh dokumentiv XIV st.*, Kijów 1979, s. 31, 221.

rych. W wydaniu Daniłowicza są jeszcze wymienione proskurnice oraz szpitale i przytułki. Jest to dotkliwie zawężenie uprawnień jurysdykcyjnych biskupa; odbiera mu się wszystkie grupy pracującej produkcyjnie ludności zależnej, liczne grono petentów (pałomnicy, stronnicy, wdowy-baby) i niektóre ważne społecznie i gospodarczo instytucje — zajazdy, gospody, hospicja pielgrzymie. Fundamentalne znaczenie dla tego problemu ma przywilej Lubarta dla eparchii łuckiej¹⁴⁹. Data wystawienia tego dokumentu (1322) jest fałszywa, tekst ów tworzy zestawienie paru części pisanych w różnym czasie, ale podstawowa treść dyspozycji nadawczej i wypis praw i przywilejów Cerkwi stanowi niewątpliwie dzieło ustaleń kanonicznych Cerkwi i rozporządzeń władcy XIV w., wbrew M. Hruszewskiemu¹⁵⁰, chcącemu widzieć w nim dopiero rękę drugiej połowy XV, a w części — i XVII w. Tekst przywileju we fragmencie o prawach biskupich wzoruje się na *Ustawie Włodzimierza* ale z istotną modyfikacją. Otóż biskup otrzymuje jurysdykcję wyłącznie nad cerkwiami, popami, monasterami, szpitalami i gośćmi, natomiast zachowuje mu się prawa zwierzchnie tylko wobec kleru: błogosławi archimandrytów, mianuje igumenów, wysyła antyminsy oraz wyklina (anatema) heretyków i nieposłusznych. Ta ostatnia prerogatywa była jasno zawarta w *Ustawie Jarosława* i praktycznie stosowana na całej Rusi¹⁵¹. Słuszna wydaje mi się uwaga O. Łotoćkiego¹⁵², iż w miarę chrystianizacji Rusi kompetencje sądów cerkiewnych ograniczano, a grupy społeczne zależne od Cerkwi przenoszono pod jurysdykcję świeckie. Proces ten dynamicznie przyspieszyło przejście większości ziem ruskich pod władzę państwa polsko-litewskiego z panującą religią katolicką.

Z okresu tu omawianego mamy niemal równoległe dokumenty, które pokazują ograniczenia jurysdykcji cerkiewnej wprowadzone przez władców. W przywileju Jagielly dla władzyki przemyskiego Atanazego wydanym na prośbę metropolity Cypriana¹⁵³, datowanym na r. 1407, ale napisanym nieco wcześniej — obok potwierdzenia dawnych nadań ziemskich i dochodów eparchii znajdujemy krótki wywód kategorii ludzi podległych Cerkwi. Otóż jest to wyłącznie kler (omnes spirituales), nad którym władcyka może sprawować jurysdykcję duchowną według praw cerkiewnych i zwycza-

¹⁴⁸ J. N. Ščapov, *Cerkov'*, s. 312.

¹⁴⁹ *Archiv jugo-zapadnoj Rossiji*, cz. 1 t. 6, Kijów 1883 nr I (Łuck, 8. XII. 1322).

¹⁵⁰ M. Hruševski, *Koly sfabrykovana gramota Lubarta Lučkiej katedri?* w: *Zapysky Naukovoho Tovarystva im. Ševčenko* t. 70 z. 2, Lwów 1906, s. 71—72.

¹⁵¹ O. Łotoćkyj, *dz. cyt.*, s. 238, 243.

¹⁵² *Tamże*, s. 223; Por. L. Sonevyčkyj, *dz. cyt.*, s. 60—61.

¹⁵³ AGZ, t. 7 nr 26 (Sandomierz, druga połowa sierpnia 1407); Por. Makarij, *dz. cyt.*, t. 5 s. 75—76.

jowych (... et iudicia spiritualia damus et adscribimus perpetuo ut in aevum iudicare et regere secundum ius spirituale et conditionem consuetudinemque ...). W państwie katolickim sądownictwo cerkiewne zostało więc sprowadzone do niezbędnego minimum. Ale równoczesne przywileje moskiewskie Wasyla I dla Cerkwi (1404)¹⁵⁴, w kraju, gdzie przecież prawosławie było siłą konsolidującą państwo i zespalającą społeczeństwo, pokazują tendencję ograniczenia praw duchownych mimo powołań na *Ustawy*. Po pierwsze — ludzie cerkiewni muszą płacić „wychod” tj. dań tatarską. Ludzie cerkiewni zajmujący się handlem — płacą też „tamgę” (podatek celny). We wsiach metropolity, o ile mają się zaliczać do cerkiewnych, nie mogą mieszkać dannicy skórek wiewiórczych dla wielkiego księcia. Wymienione wsie obciąża poza tym dla księcia „wychod” i „jam” (czyli podwody — co szósty dzień). Jeśli ludzie metropolity z miast zamieszkają na dworach wielkiego księcia — zostają obciążeni taką opłatą jak dworzanie władcy. Bojarchy i słudzy metropolii na wyprawy wojenne idą pod wodzą wielkiego księcia, pod swoim wojewodą lub wojewodą władcy (dla bojarów podległych metropolii po r. 1378). I wreszcie najmocniejszy cios — słudzy i dannicy wielkiego księcia nie mogą przyjmować święceń kapłańskich i diakonatu. Popowicz może służyć u wielkiego księcia, a potem przyjąć chirotonię. Jednak jeśli jest na utrzymaniu ojca-popa — pozostaje człowiekiem metropolity, jeśli utrzymuje się sam i mieszka osobno — traci opiekę Cerkwi i zostaje człowiekiem wielkiego księcia.

W ten sposób Cyprian sankcjonował znaczne ustępstwa Cerkwi. Dla celu pomnożenia dochodów skarbowych Wasyl nałożył rozmaite ciężary na ludzi cerkiewnych; dla ograniczenia ich liczebności utrudnił wybór powołań kapłańskich spośród swoich poddanych i sięgnął po najmocniejszy fundament demograficzny ruskiej Cerkwi — potomstwo popów. U progu XV w. widzimy więc Cerkiew odartą z wielu prerogatyw wpisanych w pierwotne nomokanony, przy czym straty na terenie polsko-litewskim z przyczyn religijnych i politycznych były niewątpliwie większe.

Na koniec tej części rozważań — sprawa ostatniej prerogatywy biskupów — sądownictwa ogółu wiernych w kwestiach wyliczonych przez *Ustawy*. Zwrócono już uwagę, że pierwotny zapis spraw podległych sądom cerkiewnym (XI w.) zwiększył się znacznie w w. XII, by gwałtownie zmaleć w w. XIV, na terenach podległych władzy Litwy i Polski¹⁵⁵. Biorąc jednak pod uwagę cytowane póź-

¹⁵⁴ *Drevnerusskije*, s. 177—179; W latach 1402 i 1419 Wasyl I potwierdził ustawy (nomokanony) Włodzimierza i Jarosława, tamże, s. 184—185.

¹⁵⁵ J. N. Ščapov, *Cerkov'*, s. 339—340, uważa wyliczenie Ustawu Rościszława (1136 r.) na podstawie protografu Ustawu Włodzimierza (X—XI w.) za pierwotne, a Red. Olenińską (XII w.) za wtórne; Ina-

niejsze redakcje *Ustawy* Włodzimierza warto ten wykaz przypomniać. W redakcji Synodalnej i Wołyńskiej są to sprawy prawa rodzinnego i małżeńskiego oraz normy etyczne: biskup rozstrzyga o rozwodzie (rozpust), cudzołóstwie (smilnoje), gwałcie (zastawanie), porwaniu (umykanie — pogański obrzęd ślubny), obrazie czci niewieściej (poszybanije), sporach w małżeństwie i rodzinie (bójkach), narzeczeństwie i ślubie. Posiada też inkwizycję w walce z pogaństwem (obcowanie z diabłem, czarownictwo, wieszczbiarstwo, trucicielstwo, gusła, rzucanie uroków) oraz przeciw herezjom i splugawieniu świętości (zelzenie krzyża, zbezszczeszczenie zwłok, kradzież w cerkwi, wprowadzenie zwierząt do cerkwi). Redakcja Synodalna dodaje: celowe poronienie, sodomie, oraz bałwochwaltwo tj. modły pod szopą, nad wodą albo w gajach (co pomija redakcja Wołyńska). Zwalczanie pogaństwa ruskiego było wciąż aktualne; synod metropolitalny z 1274 r. potępia nagminne zwyczaje pogańskie, wymieniając sobotnie orgie seksualne, pławienie czarownic, bójki na pięści¹⁵⁶.

Wzmiankowany późny kodeks lwowski, istotny dla terenu omawianego, zestawia podobną listę, dodając parę wykroczeń moralnych: nierząd, dopuszczalne normy pokrewieństwa w małżeństwie, niedozwolone pożycie seksualne, ekshumację zwłok, oraz profanacje cerkwi. W istocie zakres sądownictwa cerkiewnego wobec wiernych również ulegał ograniczeniom. Pierwotny *Ustaw* Jarosława (Redakcja Szeroka) zawierał drobiazgowo wyliczenie przestępstw sądzonych przez Cerkiew lub wspólnie z księciem¹⁵⁷. Ale z redakcji obowiązującej na Rusi południowo-zachodniej XIV w. dokonano radykalnej selekcji pozostawiając wyłącznie prawo małżeńskie, obronę wiary i Cerkwi, zasady moralności¹⁵⁸. Zostaje wyeliminowany cały zakres prawodawstwa karnego (za kradzieże, napady, bójki, gwałty publiczne) występujący w Redakcji Szerokiej¹⁵⁹. Dobrym przykładem redukcji spraw sądu cerkiewnego jest turowski tekst *Ustawy* Włodzimierza (XIV w.)¹⁶⁰. Ogranicza się on do spraw porwania, rozwodu, gwałtu, sporów małżeńskich, pokrewieństw w małżeństwie, pobicia rodziców przez dzieci oraz trucicielstwa, ekshumacji, okradzenia mogił lub cerkwi i zelzenia krzyża. Zmniejszono zatem nawet grupę spraw prawa rodzinnego jak i zakres inkwizycji cerkiewnej, być może z uwagi na stopień chryścianizacji ludności. Wzmiankowany falsyfikat Lwa I (XIV w.) również sprowadza tę jurysdykcję do praw etycznych, małżeńskich

czej O. Łotoćkyj, *dz. cyt.*, s. 226 uważający *Ustaw* Włodzimierza Red. Olenińskiej za zapis końca X w.

¹⁵⁶ O. Łotoćkyj, *dz. cyt.*, s. 109.

¹⁵⁷ *Drevnerusskije*, s. 85, *passim*.

¹⁵⁸ O. Łotoćkyj, *dz. cyt.*, s. 238.

¹⁵⁹ J. N. Ščapov, *K istorii*, s. 179.

¹⁶⁰ Tenże, *Turovskie ustawy*, s. 269.

i rodzinnych. Niewątpliwie i tak, a może szczerzej, rozumiał „sprawy duchowne” wspomniany przywilej Jagielly dla bpa Atanazego (1407). Przywilej Lubarta (XIV w.) zastrzega również tylko ogólnie uszanowanie sądów cerkiewnych ze znamieną aprobatą prawa zwalczania herezji na Wołyniu narażonym na stałą konfrontację z prężnym katolicyzmem.

Można sądzić, że w dobie Jagielly Cerkiew mogła pozywać prawosławnych wyłącznie w kwestiach rodzinnych (ale z wyłączeniem np. spraw spadkowych) oraz w przypadku naruszeń norm etycznych¹⁶¹. Godzi się przypomnieć, że w wypadku spraw spornych między „człowiekiem cerkiewnym” a stroną świecką tworzone zawsze sąd mieszany obu stron, na podstawie *Ustawów*. Zasady tej przestrzegano również w państwie Jagielly, gdzie w przypadku takich sporów, naturalnie na ogół majątkowych, widzimy jako asesorów starosty czy burgrabiego także kryłozan i namiestników władczych.

Trzeba jednak wspomnieć, że w XIV w. w Wielkim Księstwie Litewskim eparchów powoływano czasem do pełnienia ważkich funkcji administracyjnych ze zlecenia hospodara. Tak np. w Połocku namiestnik litewski dzielił się kompetencjami administracji z lokalną radą bojarską kierowaną z urzędu przez władzę połockiego¹⁶². We wzmiankowanym przywileju Lubarta książe zapewniał udział władzyki łuckiego w przybocznej radzie bojarskiej. W bezpośrednim otoczeniu władców katolickich taki przypadek zachodzić nie mógł. Ale i tu, korzystając z dobrych stosunków króla z biskupem przemyskim Atanazym — można go było wprowadzić obok katolickiego bpa Macieja do reprezentatywnego kompletu arbitrażowego rozstrzygającego o przyznaniu Jagielle powiatu tyczyńskiego jako włości królewskiej¹⁶³. Był to jednak precezens z uwagi na specyficzną sytuację diecezji przemyskiej w trakcie przeprowadzanej pomyślnie katolicyzacji. W innych diecezjach ziem ruskich nie zaistniałaby taka możliwość.

3. Podstawy materialne

a) Dochody biskupstw z tytułu świadczeń kleru

Podstawowym stałym świadczeniem dla biskupów z terenu całej eparchii było tzw. „soborne” czyli opłata dawana od każdej

¹⁶¹ M. Hruševskij, *dz. cyt.*, s. 470 sądzi, że i przy podejrzeniu o herezję.

¹⁶² W. Maciejewska, *dz. cyt.*, s. 50; A. Sapunov, *dz. cyt.*, s. 23—24, 36.

¹⁶³ *Akty odnoszącyjsja k istorii jużnoj i zapadnoj Rossiji*, t. 1 nr 9 (19 X 1404).

cerkwi z okazji rocznego synodu¹⁶⁴. W moskiewskiej Rusi opłatę tę pobierano w pieniądzu od drugiej połowy XIV w. w wysokości sześciu altyn¹⁶⁵. Na Rusi litewskiej i polskiej świadczenia te uiszczano w postaci jednej kunicy rocznie. Obowiązek spłacania kunic przez wszystkich popów dla biskupa eparchii zawierają wzmiankowany XIV-wieczny falsyfikat Lwa I, przywilej Lubarta i przywilej przemyski Jagielly¹⁶⁶. Drugim świadczeniem regularnym było opłacanie tzw. „zajezdu” (objazd) z okazji wizytacji biskupiej, zazwyczaj w pieniądzu¹⁶⁷. Ponadto biskup brał opłaty za wszystkie czynności duchowne, związane z prerogatywami archijereja wobec swego kleru. Już od synodu 1274 r. metropolity Cyryla III ogłoszono „Prawilo” zawierające m.in. wysokość i częstotliwość tych opłat¹⁶⁸. Za wyświęcenie popów i diakonów taksa była najwyższa¹⁶⁹, nadto za nominację na igumenów kandydaci płacili „pososzne” (wręczenie laski igumeńskiej), za nominacje na dostojęstwa w administracji eparchialnej (namiestnictwa, dziesiętnictwa, protopopostwa) — opłatę zwaną „mzda”, a w trakcie synodów władczych niezależnie od „sobornego” — popi dawali „podarunki” biskupowi. Płacono też za rozsyłanie krzyżma do parafii¹⁷⁰. Nie było natomiast bezpośrednich świadczeń ogółu wiernych dla biskupa — składali oni różne opłaty i daniny jedynie prezbiterom cerkiewnym.

b) Dochody biskupstw z tytułu uposażeń

System wzorcowy uposażeń eparchii zawierał *Ustaw* Włodzimierza. W redakcjach pierwotnych (XI—XII w.) utrzymanie Cerkwi oparł na poborze dziesięcin od opłat sądowych, targowych oraz z przychówku hodowli i podymnego na całym obszarze wiel-

¹⁶⁴ M. Hruševskij, *dz. cyt.*, s. 478; L. Bieńkowski, *dz. cyt.*, s. 804.

¹⁶⁵ E. Golubinskij, *dz. cyt.*, s. 328; Osobne opłaty (poszliny) i „wjezdne” otrzymywał 2 razy do roku wizytujący dziesiętnik eparchialny.

¹⁶⁶ *Skarbiec*, t. 1 nr 258; *Archiv jużnoj Rosiji*, cz. 1 t. 6 nr 1; AGZ, t. 7 nr 26.

¹⁶⁷ L. Bieńkowski, *dz. cyt.*, s. 804; E. Golubinskij, *dz. cyt.*, s. 328, w Moskwie wynosił 3 dieńgi.

¹⁶⁸ O. Łotočkyj, *dz. cyt.*, s. 109—110; I. Vlasovskij, *dz. cyt.*, s. 132.

¹⁶⁹ M. Hruševskij, *dz. cyt.*, s. 478; Uściślono warunki udzielenia tych święceń: diakonat — od dwudziestupięciu lat, prezbiteriat — od trzydziestu lat, zakaz wyświęcania niewolników (ale nie wyzwolenców). Kandydat na popa musiał przedstawić 7 kwalifikujących referencji kapłańskich na swą korzyść. Po wyświęceniu dawał kryłozowi opłatę 7 grzywien.

¹⁷⁰ L. Bieńkowski, *dz. cyt.*, s. 804.

¹⁷¹ *Drevnerusskije*, s. 13—14; Red. Olenińska.

kiego księstwa¹⁷¹. Kodeksy Kriestiniński, Owczynnikowski i Uwarsowski (znane z kopii XV w.) dodawały też dziesięcinę z majątku (domeny) wielkiego księcia¹⁷². Badania J. N. Szczapowa¹⁷³ wykazały, że pierwotnie (XI—XII w.) Cerkiew pobierała też według „*Ustawu*” 1/10 wszystkich danin książęcych, łącznie z sądowymi (wira — za zabójstwo, prodaże — za kradzież). Obszar podatkowy obejmował wszystkie miasta (grody), pohosty (osady targowe) i wsie z ludnością chrześcijańską¹⁷⁴. Parę znanych *Ustawów* książąt dzielnicowych XI i XII w. potwierdza tę formę dotacji Cerkwi. Ale już od XII w., a powszechnie — w wieku XIII — dziesięciny na rzecz Cerkwi ulegają redukcji, a narasta ilość nadań ziemskich oraz stałych dochodów z urzędzeń gospodarczych¹⁷⁵. *Prawilo o cierkownych ljudiach* wydane w XIII w. wspomina o nieodzowności uposażeń ziemskich¹⁷⁶. Stąd najbardziej miarodajne redakcje *Ustawu* dla terenów państwa polsko-litewskiego już w XIII i XIV w. nieco zmieniają rodzaj stałych dochodów Cerkwi. Redakcja Wołyńska¹⁷⁷ mówi o poborze dziesięcin sądowych, targowych, z podymnego (i z domów), od każdego przychówku (pribytok), od łowów i stad książęcych, z całego obszaru państwowego i ze wszystkich danin. Redakcja Pieczerska¹⁷⁸ zmienia to (XIV w.) znacznie dalej: dziesięcina idzie z majątku książęcego (diesjatyj pjenjaz) oraz z myta (podnosił to już *Ustaw* Jarosława), targu i przewozu, a także z domu (domeny) wielkiego księcia od każdego dochodu, oraz z łowów i hodowli, ale także z plonów żyta w gospodarstwach hodowlarskich w postaci co dziesiątej kopy żyta (ot żyta mojego I — ja kopa). Jest to kapitalny zabieg XIV-wiecznego modyfikatora *Ustawu*: w pierwotnym tekście X—XI w. jest passus o dziesięcinie „ot żitja” — od przychówku zwierząt hodowlanych¹⁷⁹. Redakcja Pieczerska zmienia to na dziesięcinę zbożową. Tę wersję trzeba uznać za obowiązującą już w okresie władzy litewskiej Olgierda na Rusi południowej.

Skróconą wersję tego zapisu przyjmuje wzmiankowany Kodeks Lwowski (tekst XV w.)¹⁸⁰ wymieniający dziesięciny sądowe, targowe, z danin, łowów, stad, plonów i płodów rolnych, oczywiście majątku wyłącznie władcy i ziem monarszych (hospodarskich).

¹⁷² *Tamże*, s. 30; por. O. Łotoćkyj, *dz. cyt.*, s. 209—210.

¹⁷³ J. N. Ščapov, *Cerkov'* s. 283.

¹⁷⁴ *Tamże*, s. 289.

¹⁷⁵ *Tamże*, s. 307—308.

¹⁷⁶ *Tamże*, s. 291.

¹⁷⁷ *Drevnerusskije*, s. 70.

¹⁷⁸ *Tamże*, s. 73, por. J. N. Ščapov *Cerkov'*, s. 309.

¹⁷⁹ *Tamże*, s. 300—301 uważa istnienie daniny zbożowej dla Cerkwi (1/10 żyta) za przesądzone już za Jarosława (wg Nestora). Badacz ten uważa powszechność dziesięcin za element pierwotny nadań od Włodzimierza Wielkiego.

¹⁸⁰ *Drevnerusskije*, s. 62.

W przekonaniu J. N. Szczapowa¹⁸¹ te powszechne dziesięciny (sądowa, targowa, zbożowa) w praktyce zanikają w XIII w. na rzecz stałych świadczeń ludności poddanej w dobrach ziemskich Cerkwi. Dostrzega jednak w kolejnych przywilejach książęcych XII—XIV w. zachowanie tradycji dziesięcin *Ustawu* Włodzimierza. Najwcześniejszym przykładem dla naszego terenu jest *Ustaw* Roścysława (1136) o fundacji eparchii smoleńskiej. Katedra dostaje dziesiątą część wszystkich danin księstwa, głównie kun i miodu (szczegółowe wyliczenie), ale bez „wiry”, „prodaży” i „poljudja” (czyli opłat sądowych i podatku z okazji objazdów księcia)¹⁸². Jednak książę, w związku z znacznym ograniczeniem dziesięcin, odczuwa potrzebę nadania majątku ziemskiego¹⁸³. Z domeny książęcej zostały nadane dwie wsie zamieszkałe przez wzmiankowaną kategorię „proszczenników”: Drosienkoje (wraz z „izgojami” tam żyjącymi)¹⁸⁴ i Jasienskoje (wraz z „izgojami” i bartnikiem) oraz ziemia w Pogonowicach, jezioro Nimikorskie, sianożęcia i tamtejszy okrąg (ujazd) książęcy i drugi okrąg książęcy z sianożęciami „na łąkach świerkowych” i jezioro Kołodarskie. Osobna darowizna zostaje przydzielona z dworu — gospodarstwa domowego księcia: na świecie dla katedry 8 wiader wosku rocznie, ogród z uprawą kapusty na wzgórzu z niewolną rodziną ogrodniczką oraz hodowla cietrzewi (tietieriewnik) „za rzeką” z dozorcą niewolną kobietą z dziećmi (chołopy). W r. 1150 Roścysław uzupełnił nadanie darowizną wzgórze (chołm) pod miastem¹⁸⁵.

W nadaniu tym widać świetnie kierunek ewolucji systemu utrzymania Cerkwi: eparchia rezygnując z wielu dziesięcin otrzymuje nierozległe, ale dobrze wyposażone gospodarstwo ziemskie z możliwością prowadzenia hodowli, rybołówstwa, upraw rolnych i ogrodnictwa, z zaopatrzeniem „stołowym”. System ów kontynuują dalsze nadania książęce. Powyższą dotację smoleńską znamy jedynie z zapisów XII w. Czy wzrastała w ciągu dwóch stuleci? Jak wyglądała w czasach Witolda? Z pewnością biskupstwo dostawało i donacje prywatne i darowizny dynastii książąt smoleńskich (do r. 1395). Idąc za J. N. Szczapowem można oczekiwać, że przetrwały właśnie nieruchomości i świadczenia od poddanych, a z biegiem

¹⁸¹ J. N. Ščapov, *Cerkov'*, s. 310.

¹⁸² *Drevnerusskije*, s. 141 i nn.; J. N. Ščapov, *Cerkov'*, s. 281, 301; Tenże, *Smolenskijskij ustav*, s. 41; L. W. Alieksiejew, *dz. cyt.*, s. 91—92.

¹⁸³ J. N. Ščapov, *Smolenskijskij ustav*, s. 41; L. W. Alieksiejew, *dz. cyt.*, s. 31—92, 108.

¹⁸⁴ L. W. Alieksiejew, *dz. cyt.*, s. 112 uważa „izgojów” za uciekinierów z wolnych obszczyń, zamieszkałych na ziemi kniazia lub cerkwi; A. Kijas, *Własność kościelna na Rusi od początków XIII wieku*, w: *Słowianie*, s. 119 uważa ich za niewolną czeladź wykupioną z niewoli, odbywającą pańszczyznę w dobrach Cerkwi.

¹⁸⁵ *Drevnerusskije*, s. 146.

czasu uległy kasacie dziesięciny. Opublikowany kodeks dyplomatyczny *Smolienskich gramot XIII—XIV w.* nie daje żadnych podstaw do wyjaśnienia tej kwestii¹⁸⁶. Formy nadań XIV-wiecznych na Rusi Halickiej znajdujemy w falsyfikatach Lwa I z formularzami opartymi na *Ustawie Włodzimierza*. Przyznają one Cerkwi ułamki dawnych dziesięcin. Falsyfikat dla tejże metropolii (cerkwi Zaśnięcia Bogurodzicy na Kryłosie, z datą 1301 r.)¹⁸⁷ zatwierdza uposażenie wieczyste (wsie, poddanych, pola, lasy). Nadaje też barcie, stawy rybne i jeziora oraz daninę miodową z siół i ziem bojarskich (w intencji wotywniej), co jest elementem zupełnie nowym, gdyż dopiero pojawienie się w XIII w. na Rusi zachodniej i południowej wotczin-alodiów (dóbr dziedzicznych) bojarskich stworzyło problem obciążeń na rzecz Cerkwi majątności prywatnych. Natomiast z ziem księcia przyznaje tylko dziesięcinę z przewozów i myta. Mamy tu więc do czynienia z przerzucaniem ciężaru utrzymania Cerkwi na warstwę bojarską, niezależnie od dóbr własnych eparchii, co dobrze znamionuje rzeczywistość społeczną XIV w. na Rusi Halickiej, z dominacją bojarstwa, posiadaczy majątków pełnej własności wieczystej i dziedzicznej¹⁸⁸. O rzeczywistym stanie posiadania eparchii halickiej na przełomie XIV i XV w. niewiele wiadomo; zdaje się, że podstawą utrzymania były dwie wsie z nadań jeszcze ruskich (wg falsyfikatu Lwa I) — Podgrodzie w powiecie halickim i Perehińsko w powiecie żydaczowskim¹⁸⁹. Eparchia halicka, opustoszała i zrujnowana po r. 1391, nie miała żadnych opiekunów w dobie Jagiełły. Na terenie ziem lwowskiej i halickiej święciła triumfy misyjne i duszpasterskie dynamiczna archidiecezja katolicka (od r. 1375) umocniona kompletem przywilejów królewskich. Znacznie więcej danych mamy o ówczesnej sytuacji majątkowej eparchii przemyskiej. Niewątpliwie nadania dla niej książąt halickich XIII i pierwszej połowy XIV w. są trudne do uchwycenia chronologicznie z uwagi na falsyfikaty Lwa I. Jeden z pierwszych (rzekomo z r. 1292) wraz z nadaniem wsi Straszewice (w pow. samborskim) zawiera wykaz dziesięcin cerkiewnych z danin w miodzie, z winnic i z myta na terenie eparchii¹⁹⁰. Dokument spisano w XIV w. Nadania z tegoż czasu objęły niewątpliwie wieś podprzemyską Wilcze z monasterem władczym Boguro-

¹⁸⁶ *Smolenskije gramoty XIII—XIV wiekov*, wyd. T. A. Symnikowa, W. W. Łopatın, Moskwa 1963. Są to głównie umowy handlowe z kupcami niemieckimi z Inflant.

¹⁸⁷ *Drevnerusskije*, s. 171—172. *Skarbiec*, t. 1 nr 258.

¹⁸⁸ I. Šaranevič, *Istorija*, s. 144. Od Lwa I bojarzy haliccy zyskują nadania wieczyste dóbr z pełnią własności, praw i dochodów, z przywilejem poboru danin i opłat od poddanych.

¹⁸⁹ A. Jabłonowski, *Ruś Czerwona*, s. 269.

¹⁹⁰ J. N. Ščapov, *Cerkov'*, s. 312 pomylił ten dokument z nadaniem Lwa dla eparchii halickiej; por. A. Jabłonowski, *Ruś Czerwona*, s. 270.

dzicy, szereg dworzyszczy i cztery wsie w pow. przemyskim oraz trzy wsie w pow. samborskim¹⁹¹. W samym Przemyśle katedra dostała też cerkwie własności czyli podawania władczego m.in. św. Mikołaja i Przemienienia¹⁹². Na Samborszczyźnie jedną z pierwszych własności władczych obok monasteru prokatedralnego św. Spasa pod Starym Samborem był monaster św. Onufrego w Ławrowie, w ściśle wyznaczonych granicach posiadłości ziemskiej, z prawem poboru danin od ludzi książęcych i „z lasu”, opatrzony immunitetem administracyjnym typowym dla monasterów władczych¹⁹³.

Majątek biskupstwa przemyskiego wzrastał w ciągu XIV w. Charakterystycznym sposobem było wykupywanie z rąk świeckich ktytorów monasterów z bogatym majątkiem ziemskim przez kryłozan przemyskich z prawem dziedzicznej własności tychże kryłozan, ale jako specyficzne lenno katedry przemyskiej z patronatem biskupim¹⁹⁴. Tak w r. 1379 Chonka żona bojara Waśka Djadkowicza wraz z córką, zięciem i wnukami sprzedała własność rodzinną — monaster Kaleników z cerkwią Zaśnięcia Bogurodzicy protodiakonowi katedry przemyskiej św. Jana Chrzyciela Iwanowi Hubce, jego bratu Chodorowi i ich potomstwu jako wieczystą własność dziedziczną. Cena sprzedażna tego wielkiego majątku rolnego i leśnego, z młynem, barciami i łowiectwem, wyniosła dwadzieścia grzywien srebra, przy czym pięć grzywien wyplacono w szubie podbitej kunami i obszytej „drogim sukmem” i w dwunastu futrach lisich¹⁹⁵. Protodiakon otrzymał na tę transakcję błogosławieństwo bpa Hilariona i zobowiązał się wieczyście podporządkować monaster władzy eparchialnej.

Bp Atanazy żywo zajmował się powiększeniem majątku. W r. 1391 sprzedał Janowi Odrowążowi ze Sprowy dwa dworzyszczca w Buszkowcach za dziesięć grzywien groszy czeskich¹⁹⁶. Było to dziedzictwo kryłozanina Jakuba Gorszyckiego. Uzyskana suma poszła do skarbu katedry, a Gorszycki otrzymał w zamian wolny łąn roli w biskupiej wsi Walawa na własność dziedziczną z pełnią dochodów, jednak w przypadku śmierci bezpotomnej łąn wracał do katedry¹⁹⁷. Pełny wykaz dóbr władcyków przemyskich mamy w cytowanym już przywileju Jagiełły (z początkiem XV w.) wydanym na prośbę metropolity Cypriana¹⁹⁸. Przygotowanie tego tekstu

¹⁹¹ *Opisanie realności*, WAP, Przemyśl nr 9088 s. 9—42.

¹⁹² *Šhimatizm vsego klira ruskogo-katoličeskogo eparhii peremyslskoj*, Przemyśl 1879, s. 31, 37—38.

¹⁹³ *Skarbiec*, t. 1 nr 246 (falsyfikat Lwa I z datą: Przemyśl, 8 X 1292).

¹⁹⁴ I. Šaranevič, *Certy*, s. 20—22; Dygnitarstwa duchowne w kryłosie były również dziedziczne.

¹⁹⁵ AGZ, t. 2 nr 9 (1378).

¹⁹⁶ *Ukraiński gramoty*, t. 1, nr 24 (Przemyśl, 1 I 1391).

¹⁹⁷ I. Šaranevič, *Certy*, s. 25—26.

upatruję w latach 1404—1405, w czasie wizyty Cypriana na Litwie i w Koronie i negocjacji z królem w sprawie unii Kościołów. Pomyślnie perspektywy tego planu i uległość Cypriana mogły skłonić Jagiełłę do wydania dokumentu o charakterze precedensowym w okresie jego panowania — aż do przywileju z r. 1432 dla ziemi łuckiej, uzasadnionego doraźnymi względami politycznymi. Ustawodawstwo kościelne i przywileje Jagiełły na Rusi i Litwie wyraźnie dawały prymat i szerokie prerogatywy Kościołowi katolickiemu, a Cerkiew dyskryminowały i osłabiały jej organizację¹⁹⁹. Jednakże w ostatnich latach życia Cypriana król mógł podjąć próbę parytetowego nadania przywileju dla całej Cerkwi w nadziei rychłej jedności kościelnej. Jak widać z narracji i dyspozycji pierwotny tekst był przeznaczony dla wszystkich eparchii w monarchii Jagiełły. Jednak śmierć Cypriana (1406), wstrzymanie starań o unię, mogły skłonić władzę do zmiany adresata — jedyne go z biskupów ortodoksyjnych (może poza Teodozym) z którym łączyły go dobre stosunki. Wystawienie tego przywileju po śmierci Atanazego uważam za niemożliwe: wygnanie prawosławia w r. 1412 z katedry przemyskiej i twardy kurs walki z Focjuszem zupełnie, i to już ostatecznie, przekreślały podobną koncepcję. Trzeba jednak stwierdzić, że przywilej przemyski z 1407 r. w zakresie wolności ogólnych Cerkwi nie był nigdy stosowany nawet w eparchii Przemyśla, dotyczy to w szczególności immunitetu skarbowego.

W części ogólnej przywileju następowało zwolnienie władcyków „in tota terra Rusie” od wszelkich opłat (solucionies) i służebności (servitia) na rzecz króla. Natomiast w części dotyczącej konfirmacji nadań dla biskupstwa przemyskiego była mowa o zachowaniu tylko świadczeń podymnego lub poradnego, z każdego łana od każdego kmiecia dóbr biskupich wysokości dwóch groszy rocznie, czyli według powszechnego obciążenia na Rusi. Konfirmacja dotyczyła wyłącznie dóbr od dawna posiadanych, darowizn żadnych Jagiełło nie dodał. Była to jakby realizacja przywileju Jadwigi (1387) dla ziemi przemyskiej stwierdzającego m.in. ochronę dóbr i praw eparchii prawosławnej²⁰⁰. Podobną przynętę zastosował Jagiełło w r. 1432 wobec prawosławia ziemi łuckiej; chodziło mu wyłącznie o odciążenie łuckich Rusinów od Świdrygiełły.

Dzięki przywilejowi dla Atanazego mamy rzecz unikalną: pełny majątek z końca XIV w., własności pełnej i wieczystej. Było to siedem wsi w pow. przemyskim²⁰¹ i tamże dwa monasterie Kaleńników i „Monaster” na peryferiach Mościsk, dwadzieścia siedem

¹⁹⁸ AGZ, t. 7 nr 26.

¹⁹⁹ Por. L. Sonevyc'kyj, dz. cyt., s. 69.

²⁰⁰ AGZ, t. 7 nr 19.

²⁰¹ Walawa, Natkowice, Ternowce, Gniewnowice, Rusewice, Małe Stobieńce, Makowniewo.

dworzyszczy w dwunastu wsiach²⁰² tego powiatu oraz trzy wsie w pow. samborskim²⁰³ i tamże cztery monasterie władcyce: Spasa, św. Onufrego w Ławrowie, Sosań i Smolnica. Był to majątek niewiele ustępujący ówczesnemu majątkowi katolickiego biskupstwa przemyskiego. Zwraca uwagę całkowity brak jakichkolwiek dzieściń — formy zupełnie nie przydatnej na obszarze gruntownie katolizowanym z osadnictwem polsko-niemieckim. Władcy przemyscy mocno bronili tego majątku nawet w okresie dla nich niekorzystnym po r. 1412.

W r. 1421 niejaki Okol sprzedaje w biskupiej wsi Wilcze (rezydencji eparchy) dworzyszczę z ogrodem i sadem za czterdzieści osiem grzywn polskich Kondratowi. Bp Eliasz dba o swe dochody: Kondrat ma płacić mu z dworzyszczą czynsz roczny i robocizny²⁰⁴. W r. 1422 Eliasz oskarża ziemian służebnych ze wsi Strzałkowiec w pow. samborskim o zabór ziem należących do monasteru władcycego św. Spasa²⁰⁵. Starosta samborski przeprowadza na podstawie listownego rozkazu króla wizję lokalną z ziemianami i starcami, a po okazaniu przywilejów eparchii dokonuje delimitacji zadawalającej biskupa i kryłosa samborski. Wreszcie w r. 1424 następuje interesujący spór o dworzyszczę Dziugniewo w przemyskiej wsi Kormanice, jedno z dwóch w tej wsi konfirmowanych w r. 1407²⁰⁶. Bp Eliasz zaskarża przed starostą generalnym Rusi szlachcica Janusza o bezprawny zabór tej własności cerkiewnej. Janusz odpowiada, że akt nadania całej wsi z tym dworzyszczem ma jego ojciec przebywający na Śląsku. Sąd starościński daje mu więc osiemnaście tygodni na sprowadzenie tego dokumentu. Po tym terminie Janusz zeznaje, że ojciec zginął „w walkach na Śląsku” (jest to okres husycki) i prosi o prolongatę terminu dla okazania nadań. W drugim terminie nadania jednak nie okazał i sąd przyznał dworzyszczę władcyce Eliaszowi.

Temu obrazowi władcytwa przemyskiego jako posiadacza ziemskiego nie odpowiadają równie bogate materiały w odniesieniu do innych eparchii. Niemal zupełnie nieznanne jest uposażenie ziemskie metropolii kijowskiej dla przełomu XIV i XV w.²⁰⁷

²⁰² Po jednym w Wielnicach, Korostowicach i Dziewieńcycach, dwa w Pyszkieviczach, sześć w Boniewiczach, dwa w Buskowicach, trzy w Chrochowcach, dwa w Jaksmanicach, dwa w Kormanicach, jedno w Kłokowicach, pięć pod Zamkiem Mikulińce, jedno w Szczekocicach.

²⁰³ Straszewice, Babina, Wołkowiec; Por. L. Sonevyc'kyj, dz. cyt., s. 7 wskazuje, że ten majątek z biegiem XV w. biskupstwo traciło.

²⁰⁴ *Akty odnoszącyjsja k istorii Zapadnoj Rossiji*, t. 1 nr 29 (18 X 1421, Wilcze).

²⁰⁵ *Ukraiński gramoty*, t. 1 nr 53, AGZ, t. 7 nr 32 (21 I 1422, N. Sambor). Jako asesory występują tu kryłosanie z Sambora, namiestnik i starcy ławrowscy (św. Onufrego).

²⁰⁶ AGZ, t. 7 nr 33 (Przemyśl, 13 III 1424).

²⁰⁷ A. Jabłomowski, *Ziemia ruskie, Ukraina (Kijów—Braclaw)*, Warszawa 1897 s. 350.

Archaiczne nadania przed najazdem tatarskim (terem — dwór przy św. Sofii z fundacji Jarosława Mądrego 1037 r., mgliste rzekomo z połowy XII w. nadanie miast Militina i Sinielca „s ujazdami miwołostiami i z sieły”) ²⁰⁸, przy ówczesnej dominacji jeszcze systemu dziesięcinnego, o ile nawet były w takiej postaci, straciły wszelkie znaczenie. Wiemy jednakże, że zrujnowane dobra metropolii poddał wydatnej renowacji metropolita Cyprian w latach 1376—1389, gdy stale rezydował na Litwie. Tego okresu dotyczyć mogą prawdopodobne zapisy, że Sofia Kijowska ma „wiele ziem zasiedlonych”, a w Nowogródku Litewskim (siedzibie archijereja) własne „domy i place” ²⁰⁹. Majątek ten znów po części przepadł w wyniku rabunkowej gospodarki namiestników metropolitalnych w końcu XIV w., a później z powodu zdzierstw Focjusza (w latach 1409—1413) i ostatecznej konfiskaty na rozkaz Witolda po jego wypędzeniu w r. 1414. Z tych wszystkich katastrof majątek musiał wyjść bardzo uszczuplony. Mówi coś o tym jedynie ciekawy dokument pisany po r. 1415, wyliczający daniny dla metropolii od „ludzi metropolity” czyli jego poddanych i od „ludzi bojarских” ²¹⁰. Potwierdza on dyspozycje cytowanych fałszyfikatów Lwa I w zakresie typu i rozległości poboru danin. Wymienia pięć daniń wsi metropolitalnych zobowiązanych do daniny miodowej ²¹¹ oraz jedenaście pojedynczych rodzin czy osób składających tę daninę, a osiedlonych w pięciu innych wsiach ²¹². Za to „ludzie bojarscy” dawali miód z kilkunastu wsi, jak w przywileju Lwa nakładającym tę powinność na dobra bojarów ²¹³. Sporadyczne są inne typy świadczeń: postolpszczyzna w Nieżyłowcach, gony bobrowe i staw w Kniażycach, tywunowszczyzna i opłata 50 groszy rocznie z Romanowa. Ten zestaw dochodów jest bardzo zachowawczy, dobra ziemskie — skąpe, ale wobec straszliwych spustoszeń i wyludnienia południowej Kijowszczyzny jeszcze w XIV w. — całkowicie realny.

Zachowawczy, ale bardzo oryginalny system utrzymania biskupstwa w XIV w. prezentuje zachowana „ustawna gramota” epar-

²⁰⁸ A. Budilovič, *Perečnevaja opis' nedvižimym imenijam zapadno russkoj cerkvi za X—XX vv.*, w: *Cholmsko-Varšavskij Eparhijalnyj Vestnik* R. 1879, Priloženije; s. 3, 6.

²⁰⁹ *Tamże*, s. 8.

²¹⁰ *Akta odnosjaščysja k istorii Zapadnoj Rossiji*, t. 1 nr 26.

²¹¹ Nieżyłowce, Istobieki, Swiatoszyce, Chodor, Michalnice.

²¹² Nowe Siolo — Mikuła i Obletkowicze; Osiecz — rodziny Pawła, Armaka, Dziadkowicza; Chuchor — Lew Staniewicz, Kuźma; Unino — Paweł, Zachary, Chodyka, Agafonik; Kodeń — Piotr Diadkowicz.

²¹³ Łączna dań miodowa dla metropolii w tym akcie mierzona w różnych jednostkach wynosiła: 17 korców, 14 łukien, 3 kadzie, 2 kłody i 72 wiadra dowożone do Kijowa.

chii turowskiej, oparta na XIV-wiecznej Redakcji *Ustawy Włodzimierza* ²¹⁴.

Poza ogólnikowo wymienionymi dobrami ziemskimi sedno spoczywa w dziesięcinach z myta, targu, plonów, żyta, (snopowa), przewozu. Szczegółowy wypis informuje, że biskup pobierał w Turowie i Pińsku dziesiątą część myta od kupców — gości, („tridcátaja”), od handlu suknom, solą, bydłem i narzędziami rolniczymi (radła, kosy, sierpy, brusy, żerebia). Opodatkowane na rzecz władzyki były wszelkie miary i wagi w handlu targowym i wszelki transport kupiecki (wozy, czółna, barki). Przez dwa tygodnie w roku pobierał też całość dochodów z wagi srebra i wosku oraz miary tkanin łokciowych. Odbywało się to w czasie jarmarku turowskiego na św. Piotra ²¹⁵. W tymże czasie karę sądową za przestępstwo kryminalne pobierał też władzyka. I tu była danina miodowa: miodosytnik (werbian) miał dostarczyć władcyce 2 kamienie wosku i ceber miodu. Ostatni dochód szedł z karczem — stale dziesięć grzywien od czynszu płaconego państwu przez karczmarzy. Obok zamku i miasta Turów leżała jednak również wieś własności biskupiej — Wilcza ²¹⁶.

Dochody te były czerpane z najzyskowniejszej działalności gospodarczej Turowa i Pińska, ośrodków handlu tranzytowego (spławne rzeki) Wielkiego Księstwa Litewskiego. Nie mam wątpliwości, że ten sam system mógł funkcjonować również w okresie Witolda na terenie Polesia, całkowicie prawosławnego, nie tkniętego jeszcze osadnictwem oraz instytucjami katolickimi. Mielibyśmy więc do czynienia z współistnieniem tak diametralnie różnych form utrzymania władcyctw jak Przemyśl i Turów — w wyraźnej zależności od stopnia katolicyzacji i dynamiki osadnictwa polskiego oraz bezspornie i stosunków własności. Tam gdzie istniała większość majątków szlacheckich i bojarских przemieszanych etnicznie i wyznaniowo — trudno było utrzymać system dziesięcin cerkiewnych.

Ubogie i niekompletne dane o uposażeniu biskupstw mamy jeszcze z eparchii chełmskiej, włodzimierskiej i łuckiej. Eparchia chełmska, leżąca w Koronie, dysponowała w okresie Jagielly czterema wsiami we włości hrubieszowskiej: Strzyżowo, Ślepcze, Kosmowo i Cucniewo, wraz z nadbrzeżem Bugu ²¹⁷. Nadanie to jest znane z fałszyfikatu datowanego na r. 1376 z wystawcą tajemniczym: Jerzym Daniłowiczem Chełmskim ²¹⁸. Postać ta, z zapalem

²¹⁴ J. N. Ščapov, *Turovskie ustavy*, s. 271—273 nr 4, 5 s. 259—260.

²¹⁵ *Tamże*, s. 261.

²¹⁶ A. S. Gruševskij, *dz. cyt.*, nr 10 s. 43.

²¹⁷ A. Jabłonowski, *Ruś Czerwona*, s. 271; P. N. Batiuškov, *Cholmskaja Ruś*, s. 38; A. W. Longinov, *Gramoty malorusskago kniazia Jurija II i vkladnaja zapis kniazia Daniloviča Cholmskago XIV veka*, w: *Čtenija w imperatorskom obščestve istorii i drevnosti*

broniona przez rosyjskich historyków — okazała się fabrykacją autora tekstu, nie podobna też kojarzyć jej z księciem bełsko-chełmskim Jerzym Narymuntowiczem (około 1350—1377). Ostatnio Hieronim Grala²¹⁹ wysunął hipotezę, że nadawcą tych dóbr był Szwarno, syn Daniela Romanowicza, noszący nieznanne dotąd chrześcijańskie imię — Jerzy. Szwarno, panujący w Chełmie po Danielu w drugiej połowie XIII w. i tu pochowany w katedrze, niewątpliwie był zainteresowany dotacją świeżo ufundowanego biskupstwa. Grala przypuszcza, że falsyfikat powstał w środowisku kryłosu (klirosu) chełmskiego za rządów bpa Charytona (XIV/XV w.) w celu wyjednania potwierdzeń Jagielli. Istotnie Jagiełło zatwierdził w r. 1425 i 1428 własność eparchii: Ślepcze i Kosmowo²²⁰. W r. 1425 na podstawie przywileju króla dwie z tych wsi — Ślepsze i Kosmowo uzyskały prawa niemieckie. Akta unickiego konsystorza chełmskiego zachowały przekaz o przedstawieniu Jagielle w r. 1428 przez Polaka Wawrzka Strączka pisma bpa Charytona stwierdzającego zgodę biskupa na kupno sołectw tych wsi przez okaziciela²²¹. Stworzono, zdaje się, wspólne sołectwo dla obu wsi i w latach 1429 i 1431 dysponował nim Wawrzyniec Strączek, a po nim od r. 1435 Michałko Braga, który wymienił ze Strączkiem ten majątek na własną dziedziczną wieś Sitno²²². Jest to druga (po przywileju przemyskim z r. 1407) precedensowa sprawa w polityce Jagielli. Król nigdy nie przyznawał Cerkwi nowych przywilejów, skąpo tylko potwierdzając zastane. W tym świetle nadanie magdeburgii wioskom władcy chełmskiego, w sytuacji, gdy z niemalym trudem starały się o to miejscowe biskupstwa katolickie, stanowi zjawisko niezwykle.

Warta uwagi jest postać pierwszego sołtysa wsi władczych — Wawrzyńca Strączka. Był to katolik, szlachcic polski, który wraz z grupą polskich sąsiadów — ziemian księstwa bełskiego uposażył katolicki kościół parafialny pod wezwaniem św. Filipa, Jakuba i Mateusza w Chłaniowie, erygowany przez bpa chełmskiego Jana Biskupca w r. 1419²²³, ze swej wsi dziedzicznej Bzowiec, wcielonej do parafii, zobowiązał się do opłat dziesięciny,

rossijskich t. 43 (1887), ks. 2 s. 29; A. Petruševič, dz. cyt., s. 24; W. M. Ploščanskij, dz. cyt., t. 1 s. 43; L. Sonevyčkyj, dz. cyt., s. 69.

²¹⁸ *Ukraiński gramoty*, t. 1 nr 11.

²¹⁹ H. Grala, *Chrześc. imię Szwarno Daniłowicza. Ze studiów nad dyplomatyką południowo-ruską XIII i XIV w.* w: *Stowiańszczyzna i dzieje powszechne*, Warszawa 1985.

²²⁰ A. W. Longinov, dz. cyt., s. 31; W. M. Ploščanskij, dz. cyt., t. 1 s. 43.

²²¹ *Tamże*.

²²² *Tamże*, s. 44. Według akt konsystorskich unickiego biskupstwa w Chełmie.

²²³ *Zbiór Dokumentów Małopolskich*, cz. 5 nr 1312.

mesznego i kolędy od kmieci, zachowując współ-patronat kolatorski parafii.

Okoliczności, w których organizator życia katolickiego w diecezji chełmskiej nieco później pomnaża i stabilizuje (jako sołtys) dochody eparchii prawosławnej, są stosunkowo rzadko spotykane wówczas na tym terenie. Wskazuje jednak, że gorliwość kolatorska polskiej szlachty nie przesłaniała trzeźwej kalkulacji interesu, nawet wtedy, gdy w grę wchodziło wejście w lenny stosunek zależności wobec prawosławnego dostojnika.

Władcy chełmski posiadał jednak poza wymienionymi czterema wsiami także inne nieruchomości. Była to najstarsza posiadłość — wieś Pokrow (Pokrowka) w pobliżu Chełma²²⁴. Z kolei w r. 1414 Jagiełło nadał Olechnie Dymitrowiczowi Sandimowiczowi za zasługi wojenne — starą biskupią włość Uhruska — która była pierwszą siedzibą eparchii chełmskiej. Olechno, wraz z Aleksandrem Białym, w r. 1416 (lub 1417) uroczyście darował z tej włości na własność wieczystą biskupstwa — dworzyszczę Butyń (z jeziorem i barciami), a nadto obiecał roczną dań miodową ze swego dziedzictwa w Łukowie²²⁵.

Eparchia chełmska od momentu objęcia katolickiej diecezji chełmskiej przez Jana Biskupca (1417) została mocno nadwątlona osadniczą ekspansją polską, a przede wszystkim systematycznie budowaną siecią parafii katolickich.

Przewagę organizacyjną nad diecezją katolicką i potężne majątki miały eparchie wołyńskie. Majątek eparchii łuckiej tego czasu znany z cytowanego przywileju Lubarta, który w swej osnowie nadawczej uważam za zdecydowanie za dokument XIV w.²²⁶ Znamienne, że aż do połowy XVI w. majątek ten powiększył się tylko o zamek Chorłupy z nadania Świdrygiełły²²⁷. Jakiby więc miał sens postulowany przez M. Hruszewskiego falsyfikat nadań z drugiej połowy XV w. powołujący się na Lubarta? Wiadomo, że Lubart był na Wołyniu silnym i gorliwym obrońcą prawosławia. Taką rolę w XV w. mógł przejąć tylko Świdrygiełło. Jednak jest niepodobieństwem pozostawienie w drugiej połowie XIV i pierwszej połowie XV w. eparchii łuckiej bez żadnego majątku ziemskiego wobec narastającej infrastruktury katolickiej — apostołatu dominikanów (od r. 1392), instalacji katedry katolickiej (1427), budowy ko-

²²⁴ *Tamże*, s. 40.

²²⁵ L. Sonevyčkyj, dz. cyt., s. 69; W. M. Ploščanskij, dz. cyt., t. 1 s. 46—47; A. Petruševič, dz. cyt., s. 28. Przywilej nadania (wkładnaja gramota) wpisano 16 XII 1416 r. do pergaminowego Ewangeliarza. Jego tekst podawał XVII-wieczny historiograf chełmski unicki bp Jakub Susza.

²²⁶ *Archiv jugo-zapadnij Rossiji*, cz. 1 t. 6 nr 1.

²²⁷ A. Jabłonowski, *Wołyń i Podole*, s. 103; Wg N. I. Teodorovič'a, *Gorod*, s. 52; Por. A. Budilovič, dz. cyt., s. 11. Był to gródek i małe miasteczko.

ściołów miejskich. Lubart starał się bronić ortodoksję przed misjami katolickimi i już w połowie XIV w., nie dopuszczał łacińskich biskupów misyjnych. Istnieją więc znaczące argumenty na rzecz XIV-wiecznych nadań dla eparchii łuckiej. Dostała ona dwie wsie w pow. łuckim — Rożyszcze i Teremne, z rozległym obszarem, z gonami bobrowymi i pożytkami leśnymi oraz 4 wsie w okolicach Ostroga: Buszcza z dworzyszczem Borszczowskim, Budoroż, Piczewi Toczywsko, Mizocz Mały i Wielki. Nadania w pow. ostrogskim budziły najwięcej wątpliwości. Tymczasem Lubart korzystając z lennej i słabej wówczas pozycji majątkowej pierwszego z Ostrogskich — Daniela, mógł z pewnością przeznaczyć również ten obszar pod ziemię cerkiewną. W połowie XIV w. włość ostrogska zajmowała szczupły obszar wokół miasta i zamku.

Zupełnie niemożliwe jest natomiast wydzielenie dla początku XV w. dóbr eparchii włodzimiersko-wołyńskiej. Mało wiarygodny jest przekaz, że już Roman Mściśławowicz (koniec XII w.) nadał 6 wsi, że w XIII w. eparchia miała też wsie Biskupice i Kwasów. W drugiej połowie XVI w. władca włodzimierski miał siedmiowioskową włość Mikulicze w pow. włodzimierskim i jedenastowioskową włość Kupiczów pod Kowlem²²⁸. Biskupstwo to wzmocniły dani i dziesięciny przyznane przez Świdrygiełłę po r. 1430²²⁹. W każdym razie obie eparchie opierały swój byt właśnie na dobrach ziemskich. Fragmentaryczne wiadomości dotyczą też ówczesnego uposażenia eparchii połockiej. W r. 1128 bp Eliaszk przekazał św. Eufrozynie władczyni wioskę Sielce pod Połockiem z tamtejszą cerkwią Zbawiciela (Spasa)²³⁰. Eufrozyna wzniosła tu pierwszy połocki żeński monaster Spasa z kamienną cerkwią, a obok męski monaster Bogurodzicy. Eparchia miała więc od początku własności ziemskie, potwierdzone po r. 1386 jako „wotczina” — dobra wieczyste²³¹. Dalsze nadania przysły wraz z rządami prawosławnego księcia Andrzeja Olgierdowicza (1342—1378 i 1381—1387) w postaci „wsi na Zamszaniech” oraz namiestnictwem księcia Iwana Skirgiełły (1378—1381 i 1381—1393) w postaci wsi Dołcze, Wieśni-cze i Putyłkowo w ziemi połockiej²³².

Uposażenie eparchii czernihowskiej w tym okresie nie jest mi znane.

Ogólny rozwój form uposażeń cerkiewnych w państwie katolickim odbierał im świadczenia powszechne w postaci dziesięcin, pozostawiając majątki własne na ogół szczuplejsze od świeżo kre-

²²⁸ A. Jabłonowski, *Wołyń i Podole*, s. 104; N. I. Teodorowicz, *Gorod*, s. 52 wymienia, ale do XIX w. szesnaście wsi i wyspę rzeczną, oprócz cyt. włości.

²²⁹ A. Budilovič, *dz. cyt.*, s. 11.

²³⁰ A. Sapunov, *dz. cyt.*, s. 6, 13; A. Budilovič, *dz. cyt.*, s. 5.

²³¹ A. Sapunov, *dz. cyt.*, s. 36.

²³² A. Budilovič, *dz. cyt.*, s. 8—9.

owanych dóbr biskupstw katolickich, a szczególnie upośledzone fiskalnie: ciążyły na nich wszystkie podatki, służby i robocizny obciążające własność ziemską na Rusi²³³, o ile nie dostały osobno choćby częściowego immunitetu (jak biskup przemyski).

4. Ślady działalności umysłowej i kulturalnej

Historycy rosyjscy i radzieccy²³⁴ często powołują się na świadectwa intensywnego życia umysłowego i kulturalnego Rusi XI—XIII w., na kwitnące szkoły katedralne, monastyczne i nawet parafialne. Bez wątpienia życie takie istniało — produkcja literacka (latopiśmienna, teologiczna, liturgiczna) jest znana i ceniona. Ale w okresie Jagiełły nie widać żadnego śladu działalności tych szkół, żadnych śladów inspiracji i opieki władcy, poza znaną i gdzie indziej omówioną przeze mnie działalnością homiletyczną i teologiczną metropolitów: Cypriana, Grzegorza, Focjusza.

Książd B. Kumor oskarżył ówczesną Cerkiew o prymitywizm duchowy: brak oświaty, nauki, katechezy, dominację wyłącznie liturgii²³⁵. Jest to bez wątpienia opinia skrajna i niesprawiedliwa; warto przypomnieć wysublimowane kazania Cypriana i Grzegorza, liczne przekłady kaznodziejstwa greckiego, ciągle przepisywanie ksiąg liturgicznych w dużych monasterach.

Niemniej z istotą tego poglądu trzeba się zgodzić: nie widać szkół, nauki w zorganizowanym systemie, a przede wszystkim brak umysłowych indywidualności wśród biskupów. Opinię taką zmuszeni byli też wyrazić współcześni badacze ukraińscy: prawosławny Iwan Własowski i unita — bazylianin o. L. Sonewyckij²³⁶. I. Własowski próbował jednak obrony, dowodząc że w tejsze epoki prawosławie dociera do ludu, przenika jego życie codzienne, staje się „kościółem narodowym i ludowym” dzięki pokrewieństwu języka obrzędów i języka ludu, dzięki „wszechobecności” kultu. Znajduje go pod postacią czci ikon, figur (!), nawet krzyży przydrożnych (nieprawosławne formy kultu) i w chrystianizacji pieśni, poezji i wierzeń ludowych²³⁷. Wszystkie te porywające spostrzeżenia pozostają jednak bez wymiernych świadectw, podobnie jak nieustannie powtarzane przez prawosławnych historyków ogólniki o „kwitających i licznych” szkołach i bibliotekach monasterów i katedr,

²³³ M. Hruševski, *dz. cyt.*, s. 448.

²³⁴ P. N. Batiuškov, *Volyn*, s. 26; P. Karašević, *dz. cyt.*, s. 28—30, 82; J. D. Isajewič, *Iz istorii kulturnych svazej Galicko-Volynskoj Rusi s zapadnymi slavianami w XII—XIV w.*, w: *Polša i Ruš*, Moskwa 1974 s. 261—275.

²³⁵ B. Kumor, *Historia Kościoła*, cz. 4, Lublin 1978 s. 123.

²³⁶ I. Vlasovskij, *dz. cyt.*, s. 128, 136—137; L. Sonevyckij, *dz. cyt.*, s. 34.

²³⁷ I. Vlasovskij, *dz. cyt.*, s. 141—144.

w których uprawiać miano zresztą naukę wyłącznie pisma, śpiewu cerkiewnego i liturgii.

W tym pejzażu zgiełkliwych walk polityczno-jurysdykcyjnych ale umyślowego marazmu (poza metropolitami) uwagę moją przykuwa tylko jedna postać — bp Gerasim, postać naprawdę tragiczna. Z jednego z najcenniejszych tekstów wpisanych w serię latopisów litewsko-ruskich, jego inspiracji a zapewne autorstwa, możemy odczytać krótką autobiografię tego człowieka²³⁸. „Z rodu Moskał syn Titowa, wnuk Bogdanowa” pochodził z moskiewskiej rodziny bojar-skiej. W r. 1414 i 1415 był biskupem Włodzimierza Wołyńskiego. W innej pracy zwróciłem uwagę, że latopisy rusko-litewskie sugerowały jego nieobecność na synodzie nowogrodzkim 1415 r.²³⁹ co wskazywałoby na opcję pro-moskiewską i lojalność wobec Focjusza. Myśl taką uzasadniałoby pochodzenie Gerasima. Drugim dowodem potwierdzającym byłoby przeniesienie Gerasima do eparchii smoleńskiej (przed r. 1428) według latopisu „z błogosławieństwem metropolity Focjusza” ale „za woleju i chotjeniju” Witolda²⁴⁰, a więc Gerasim był przeznaczony do roli łącznika między Witoldem a Focjuszem po śmierci Camblaka; tę rolę biskupstwo smoleńskie pełniło już od końca XIV w. jako miejsce negocjacji litewsko-moskiewskich. Właśnie w Smoleńsku Gerasim kazał spisać tekst o tytule *Pochwała Witowtu*²⁴¹ wykonany w dniu 14 sierpnia 1428 r. Jest to niedługi panegiryk sławiący potęgę, rozum i czyny Witolda, właśnie w okresie, gdy ten krzątał się wokół koronacji, po zwycięstwie nad Nowogrodem, u szczytu powodzenia. Gerasim niewątpliwie odwdzięczał się za poparcie i wprost inwestyturę hospodara na tron smoleński. Los obszedł się z nim okrutnie. Wybrany przez Świdrygiełłę w r. 1431 na metropolitę — następcę Focjusza, ale rezydujący tylko w Smoleńsku wobec wojny domowej — został przez tego patologicznego kniazia najpierw użyty do pozornych rokowań o unię w czasie Soboru Bazylejskiego a następnie oskarżony o spisek i spalony w Witebsku w r. 1435²⁴².

Jest to w każdym razie jedyny znany mi z tego czasu (w monarchii polsko-litewskiej) biskup ruski — mecenas, a może i autor tekstu politycznego o walorach literackich, propagujący interesy Witolda.

²³⁸ *Poln. Sobr. Russ. Letop.*, S. Petersburg 1907 t. 17 s. 420.

²³⁹ Por. przypis 24; *Latopis Daniłowicza*, s. 258 (identycznie cała seria *Poln. Sobr. Russ. Letop.* t. 17) Uwarowski, s. 98; *Akademicki*, s. 132; Reszta podaje tylko skład bez imion. Cytuje go za to na synodzie *Latopis Nikonowski*, t. 11 s. 227.

²⁴⁰ *Pochwała Witowtu*, *Poln. Sobr. Russ. Letop.*, t. 17 s. 420.

²⁴¹ *Tamże*, s. 419—420 „powieleniem biskupa kir Gerasima”.

²⁴² *Spisok Tow. Archeol.*, w: *Poln. Sobr. Russ. Letop.*, t. 17 s. 286; M. Čubatyj, *dz. cyt.*, s. 143—145 głęboko wierzy, że Świdrygiełło „katalog” naprawdę chciał unii, ale z Soborem. Gerasima podejrzewał o zdradę na rzecz Zygmunta Kiejstutowicza.

5. Stosunek episkopatu Cerkwi do polityki Jagiełły i Witolda

Nie będę tu wracał do omówionych w innej pracy kwestii kanonicznego uzasadnienia radykalnej reformy ustroju Cerkwi ruskiej, dokonanej przez biskupów monarchii Jagiełły na dwóch synodach w Nowogrodzku Litewskim (1414 i 1415)²⁴³. Celem, niestety osiągniętym krótkotrwale (1415—1419), był powrót do źródeł prawnych ortodoksji i powołanie autokefalicznej metropolii litewsko-ruskiej na wzór bułgarski i serbski, traktowanej zresztą jako wstęp do wcielenia Cerkwi do Kościoła katolickiego. Przypomnę jedynie, że wskazywałem brak na synodzie (przynajmniej przy ogłoszeniu wyboru Camblaka i chirotonii) biskupów przemyskiego i chełmskiego, co motywuję chęcią Jagiełły podtrzymania odrębnej struktury cerkiewnej w Koronie w przypadku fiaska starań o unię. Całkowita dominacja katolickiej władzy nad trzema eparchiami (z halicką) bez obaw ingerencji z zewnątrz przyspieszyć mogła ostateczną reorganizację wyznaniową, etniczną i społeczną ziem ruskich Korony. Ponadto dostrzegłem brak bpa Smoleńska, nominata Focjusza, pozostającego z nim w latach 1414—1419 w stałym kontakcie, z wyraźną tolerancją Witolda. Na koniec prawdopodobny wydaje mi się dystans wspomnianego wyżej Gerasima bpa włodzimiersko-wołyńskiego. Pozostawiając tę ostatnią kwestię otwartą — widzimy na synodzie 1415 r. pięciu władcyków: prezydującego abpa Połocka Teodozego Greka, bpa Czernihowa Izaaka, bpa Łucka Dionizego, bpa Włodzimierza Wołyńskiego Gerasima i bpa Turowa Eutymsza²⁴⁴. Biskupi ci wysyłają wzmiankowane pisma o powodach synodu, odrzucają Focjusza, ogłaszają powrót do kanonu wolnego wyboru metropolity i dokonują wyboru i chirotonii „metropolity kijowskiego i litewskiego” Grzegorza Camblaka. Cały synod jest kierowany bacznie przez Witolda. Cerkiew staje się w Wielkim Księstwie Litewskim „kościółem państwowym niższej rangi” z uznaniem supremacji katolicyzmu, a sam hospodar pełni rolę „epistymonarchy”.

Ten synod presji monarszej jest zarazem paradoksalnie jedynym, od dwóch stuleci na Rusi, synodem elekcji kanonicznej z potrzebnym kompletem biskupów i przynajmniej pozorami swobody obrad.

Nie chciałbym dochodzić rzeczywistych intencji władcyków w Nowogrodzku. Kierowały nimi z pewnością w równej mierze niena-

²⁴³ *Akta odnoszącyjsja k istorii Zapadnoj Rosiji*, t. 1 nr 24, 25; *Skarbiec*, t. 2 Wilno 1862, nr 1178.

²⁴⁴ *Uwarowski Spisok*, w: *Poln. Sobr. Russ. Letop.*, t. 17 s. 98. Wszystkich eparchów (8) podaje *Latopis Nikonowski* 1. c. nadto imaginacyjnych „halickiego i czerwieńskiego”. Ale i *Latopis Nikonowski* cytując list władcyków tuż po wyborze Camblaka (listopad 1415 r.) wyjaśniający powody elekcji — wymienia tylko 7 elektorów (!) — bez przemyskie-

wiść do Focjusza, zauszniaka Moskwy, jak i głęboki lęk przed Witoldem. Ale trzeba dopatrzeć się i pragnień odnowy w duchu „ustroju sobornego” — chaos organizacji cerkiewnej Rusi XIV w. pragnienie takie obudzić musiał.

Ostatnią natomiast sprawą, którą chciałbym poruszyć — jest udział tychże biskupów w słynnej podróży obediencyjnej Grzegorza Camblaka do Konstancji (1418). Otóż von der Hardt cytując Dachera podaje przybycie „cum hoc Archi-Episcopo ex Alba Russia” dziesięciu biskupów „Graecae fidei”²⁴⁵. Natomiast Finke podaje tekst dziennika kardynała Fillastre, w którym „archiepiscopus Ruthenus de ordine sancti Basilii”, „metropolitanus tocius Rosie super L ecclesias cathedrales de fide Graecorum” — przybył do papieża „cum sex presbyteris sui ordinis”²⁴⁶.

Aspiracje Camblaka do pięćdziesięciu eparchii są oczywiście pomysłką obserwatora, nawet przy uwzględnieniu, że metropolita reprezentował też eparchów z Mołdawii i Wołoszczyzny²⁴⁷. Dziesięciu biskupów wzmiankowanych przez Dachera trudno byłoby zebrać łącząc nawet liczbę ośmiu biskupów monarchii Jagielly z mołdawskimi i wołoskimi. O wiele bliższa prawdopodobieństwu jest notatka Fillastre o sześciu „prezbiterach” w orszaku Camblaka w czasie audiencji u papieża. Niezwykła dla Soboru egzotyczność stroju i obyczaju kleru wschodniego, dobrze poświadczona w kronice Richenthala, pozwala dopuścić omyłkę terminologiczną kardynała. Byłoby to więc sześciu władcyków — pięciu elektorów z synodu nowogródzkiego i szósty — albo jednak biskup smoleński, albo któryś z biskupów w Koronie.

Śmierć Camblaka (1419) przerwała ten odświeżający epizod w dziejach ruskiej Cerkwi: biskupi poddali się Focjuszowi ze świadomością ciężaru tradycji, uporczywego trwania form przeżytych.

go biskupa Gelazego oraz bez rzekomych biskupów Halicza i Czerwieńnia — w istocie namiestników z rejonów Rusi Koronnej. W elekcji niewątpliwie brali udział niżsi duchowni (popi, igumeni) oraz kniaziowie, bojarzy i ziemianie jako podawcy kandydata — elekta, zgodnie ze zwyczajem Wielkiego Księstwa, rekomendujący jego zalety. Por. N. Polonska-Vasylenko, *Istoryčni pidvalyny W.A.P.C.*, w: *Zapysky Čyna Vasylja Velykoho* (Analecta OSBM), seria II t. 19 (1964), II t. 19 (1964), s. 46—47.

²⁴⁵ Hermann von der Hardt, *Magnum Oecumenicum Constantiense Concilium*, t. 4, Frankfurt—Lipsk 1700, *Acta et Decreta Concilii*, s. 1511.

²⁴⁶ H. Finke, *Forschungen und Quellen zur Geschichte des Konstanzer Konzils*, Paderborn 1889, s. 238.

²⁴⁷ M. Cubatyj, *dz. cyt.*, s. 124; Autor ten szarpie się między sprzecznościami cyt. wyż. źródeł. Nie wie czy przy Camblaku było „9 mnichów” czy „6 mnichów bazyliańskich”, domniemywa obecność abpa Połocka (Teodozego), za to podkreśla udział laikatu: Rusinów „z Gródka, Przemysła, Kijowa, Wilna, Smoleńska, Staroduba oraz Nowogrodu W.”, kniaziów ruskich, oraz wiernych z Mołdawii, Besarabii, Wołoszczyzny i Wielkie Ordy w tym i Tatarów.

Zakończenie

Uformowanie katolickiej monarchii Jagiellonów spychało Cerkiew Prawosławną na pozycję drugorzędą, tak pod względem prawnym, jak z uwagi na pośledniość przywilejów gospodarczych. Dokonywało się to jednak przy przestrzeganiu na ogół elementarnych zasad tolerancji tj. przy uznaniu przez władze państwowe trwałości organizacji prawosławnej, najpierw w nadziei szybkiej unii, potem po prostu w poczuciu społecznej rzeczywistości. Wraz z rozszerzaniem obszarów osadnictwa polsko-niemieckiego, rozwojem łańskich diecezji i parafii — prawosławie na niektórych terenach (głównie w Koronie tj. w województwach ruskim, bełzkim, podolskim) ustępowało wyraźnie w XV w. nowej katolickiej wspólnoty kulturowo-wyznaniowej. Na rozległej połaci ziem ruskich, Wielkiego Księstwa Litewskiego nie było jednak uszczuplone, a z wyjątkiem Podlasia i Wołynia nie miało powodu do obaw ze strony Kościoła panującego. Dostrzegamy w owym czasie ciśniejsze granice jurysdykcji cerkiewnej: systematyczne ograniczanie kategorii „ludzi cerkiewnych”, uszczuplanie zakresu władczego sądownictwa, silną presję fiskalną ze strony państwa: podtrzymywanie zobowiązań podatkowych i daniczych z ziem cerkiewnych oraz maksymalne ograniczenie wszelkich ulg skarbowych przy względnej stabilizacji nadań ziemskich. Nade wszystko dokonano, wzorem tradycji prawosławnej, bezwzględne podporządkowanie episkopatu prawosławnego katolickiej monarchii na zasadzie urzędniczej podległości. Gdy jednak to zjawisko badano już owocnie, obserwując też trudne współżycie na szczeblu parafialnym polskiej szlachty katolickiej i wiejskich popów, nie ma dotąd jasnego obrazu dla przełomu XIV/XV w. i pierwszej połowy XV w. w państwie Jagielly realnego, a nie postulatycznego systemu samoobrony Cerkwi w zakresie: edukacji, duszpasterstwa, propagandy kultu i typu pobożności, a w szczególności więzi społecznych biskupów i wiernych. Łatwiejsza jest dzięki licznym wzmiankom źródłowym rekonstrukcja głównych cech życia religijnego ówczesnego prawosławia ruskiego (np. w kulcie ikon Maryjnych, w kulcie Pasyjnym, Wspomożenia, praktykach magii apotropaicznej itd.), niż analiza wszechstronnego funkcjonowania władcyctw wobec tak skomplikowanych naówczas struktur społecznych, etnicznych i wyznaniowych. Nie mam wątpliwości, że prowadzone w tym kierunku studia, mimo trudności źródłowych, przynieść muszą plon obfity.

TADEUSZ M. TRAJDOS

Orthodoxe Bischöfe in der Monarchie Wladislaw Jagellos

(Zusammenfassung)

In der vorliegenden Arbeit wird der Status und die Tätigkeit des orthodoxen Episkopates in dem polnisch-litauischen Staat unter Wladislaw II. Jagello (1386—1434) dargestellt. Es wird die territoriale Organisation der Bistümer und deren Unterwerfung der Metropole Kiew im Laufe des 14. und des 1. Viertels des 15. Jhs. gezeigt, d.h. zu der Zeit, wo die polnischen, litauischen und russischen Herrscher immer wieder versuchten, innerhalb ihrer Staaten gesonderte orthodoxe Metropolen zu gründen. Das war Folge der faktischen Teilung der russischen Gebiete unter Litauen, Polen und Moskau, und nach 1386 unter Moskau und den Jagellonen-Staat. Die als Ergebnis dieser Bemühungen entstandenen Metropolen von Halitsch und Nowogrodek haben sich jedoch nicht als dauerhafte Strukturen erwiesen und am Anfang der Herrschaft Jagellos wurden sie wieder der einen Metropole für die ganze Rus' einverleibt. Allerdings war der Antagonismus zwischen den Herrschern Polens-Litauens einerseits und Moskaus andererseits so gross, dass diese Einheit nicht aufrechterhalten werden konnte. Durch die Wahl des Grigorij Camblak (1415) gestört, erfuhr sie nach dem Tode Jagellos die endgültige Auflösung, indem die orthodoxe Kirche in zwei Metropolen zerfiel, von denen die eine von Moskau, die andere von dem Grossfürstentum Litauen abhängig war. Der Autor zeigt die Änderungen der Grenzen einzelner Eparchien, deren Bischofssitze, die Verbindungen der einzelnen Bischöfe mit den Metropoliten der Rus' zur Zeit Jagellos. In einem durch den Quellenstand beschränkten Umfang behandelt er auch die Frage der sozialen Herkunft der Bischöfe. Aus der Analyse ergibt sich, dass diese meistens aus Bojaren- und anderen russischen Grundbesitzerfamilien stammten (d.h. zur Zeit Jagellos aus Klein- und mittlerem Adel).

Weiter werden die Jurisdiktionskompetenzen der Bischöfe behandelt, unter Hinweis auf deren Rechtsgrundlagen sowie deren praktische Anwendung. Es wird die Art und Weise der Bischofswahl dargestellt und darauf hingewiesen, dass zu jener Zeit auf die Wahlprinzipien der „Synodalordnung“ weitgehend verzichtet wurde, und zwar zugunsten des Abhängigmachens der Ernennung von der politischen Gewalt und von der Entscheidung des Metropoliten. Es wird das rechtliche Verhältnis zwischen den Bischöfen und dem Metropoliten gezeigt, die theoretische Möglichkeit einer Appellation an das Patriarchat sowie die faktische Präponderanz der Monarchen, die sowohl in dem orthodoxen als auch in dem katholischen Staat dafür sorgten, sich das orthodoxe Episkopat streng unterzuordnen. Dann werden die rechtlichen Kompetenzen der Bischöfe: die sich aus ihren Verwaltungs- und

Sakramentalbefugnissen ergebenden sowie die gerichtlichen und disziplinarischen aufgezählt. Hinsichtlich der letzteren lässt sich im 14. und 15. Jh. eine Tendenz beobachten zur beträchtlichen Einengung der Kategorie der sog. „kirchlichen Leute“, die der ausschliesslichen Jurisdiktion der Bischöfe unterstanden, sowie zur sachlichen Einschränkung der Straf- und Zivilsachen, für die die bischöfliche Gerichtsbarkeit zuständig war.

Die Behandlung der Materialgrundlagen der Bischöfe beginnt mit der Darstellung der von dem Klerus stammenden und der auf Versorgung beruhenden Einkünfte. Hier wird auf den allmählichen Schwund des ursprünglich in der Rus' üblichen Systems hingewiesen, die Kirche durch den Zehnten zu unterhalten, der von den meisten den Herrschern zukommenden Erträgen der Feld- und Zuchtwirtschaft sowie des Handels entrichtet wurden, und zwar zugunsten der Schenkungen von Landgütern an die Bistümer. Es wird versucht, je nach dem verfügbaren Material die Evolution dieser Schenkungen für einzelne Bistümer sowie den Charakter des geschenkten Grundbesitzes zu rekonstruieren. Abschliessend wird auf die Schwäche des Schulwesens der orthodoxen Kirche jener Zeit in dem polnisch-litauischen Staat sowie auf den Mangel an grösseren geistigen Individualitäten unter dem orthodoxen Episkopat (abgesehen von den Metropoliten Kiprian, Grigorij und Photios sowie dem Bischof Gerasim) hingewiesen. Am Ende wird die Einstellung der orthodoxen Hierarchie zu den Bemühungen um eine kirchliche Union zur Zeit Jagellos behandelt, insbesondere die Reise des Metropoliten Grigorij Camblak nach Konstanz. Trotz der passiven Bejahung der Reformen auf der Synode zu Nowogrodek (1415) waren die orthodoxen Bischöfe nicht fähig, sich von der Tradition loszulösen, die sie an die Idee einer einheitlichen, Moskau und dem Patriarchat von Konstantinopel gefügigen russischen Metropole band. Auch fühlten sie sich zu einer Verständigung mit der katholischen Kirche in Sachen der Doktrin nicht bereit.

Übersetzt von Juliusz Zychowicz